

Projekt PROTOKOŁU Nr VI/15
z obrad VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego
odbytej w dniu 25 lutego 2015 roku w sali konferencyjnej
Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30a

Ustawowa liczba Radnych	– 21
Radnych obecnych na Sesji	– 21
Lista obecności	– /Zał. Nr 1/
Wyniki głosowań z Sesji	– /Zał. Nr 2/

Porządek posiedzenia:

1. **Otwarcie obrad VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
2. **Stwierdzenie prawomocności obrad.**
3. **Wnioski do porządku obrad.**
4. **Przyjęcie protokołu z IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
5. **Stan ochrony przeciwpożarowej na terenie Powiatu Łowickiego.**
6. **Informacja o sieci szkół ponadgimnazjalnych na terenie Powiatu Łowickiego w świetle prognoz demograficznych.**
7. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie powołania Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw lecznictwa Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.**
8. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie powołania Kapituły Nagrody „Łowicka Róża” i jej składu osobowego.**
9. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.**
10. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ zmieniającego uchwałę Nr III/16/2014 RPŁ z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015-2018.**
11. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego im. Krystyny Idzikowskiej w Zdunach.**
12. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 3 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łowiczu.**
13. **Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 1 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu.**
14. **Sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego.**
15. **Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.**
16. **Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.**
17. **Zakończenie obrad VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

Ad. pkt. 1

Otwarcie obrad VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski witając Radnych i zaproszonych gości otworzył obrady VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Ad. pkt. 2

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski poinformował, że w sesji bierze udział 21 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Ad. pkt. 3

Wnioski do porządku obrad.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, wczoraj odbyła się Komisja Rewizyjna i jeden z punktów rozpatrywany na Komisji Rewizyjnej dotyczył rozpatrzenia skargi - pisma, jakie dotarło do Pani Wojewody Chełmińskiej i odpowiedź od Pani Wojewody, która prosi o poinformowanie Wojewody Łódzkiego o sposobie rozpatrzenia skargi. Komisja się tym długo i burzliwie zajmowała i Komisja podjęła Uchwałę, by dzisiaj na Sesji RPL zaproponować Uchwałę RPL w sprawie rozpatrzenia skargi na Starostę Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki przedstawił projekt Uchwały RPL w sprawie rozpatrzenia skargi na Starostę Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 3/

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki: Jest to wprowadzenie punktu, proponuję po pkt. 13, jako punkt 14: Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie rozpatrzenia skargi na Starostę Powiatu Łowickiego.

Radny Marcin Kosiorek: Ja chciałem tylko, bo ja w ogóle tego nie rozumiem, co się dzieje. Powiedziałem to, żebyście mieli okazję po raz kolejny mnie obrazić, bardzo proszę, nie ma sprawy, wyzywajcie się, jak nie macie nic innego do powiedzenia, obrażajcie, proszę bardzo. Sprawa jest kuriozalna po prostu, to w jakim stopniu to państwo funkcjonuje i jest upartyjnione przez partie rządzące – PO i PSL, woła o pomstę do nieba. Ja mam nadzieję, że już w tym roku wszystko się zmieni, mam taką głęboką nadzieję, bo po prostu w tak normalnym, demokratycznym państwie, z Konstytucją demokratyczną, tak funkcjonować się nie da. Do rzeczy to jest właśnie to, że to co podpisywałem nie miało absolutnie, ani według przepisów, ale przede wszystkim według logiki, zwykłej logiki, logiki klasycznej, której uczono mnie w szkole, nie ma nic wspólnego ze skargą na Starostę. Działania Starosta nie podejmował tutaj, bo decyzje podejmuje Rada, dlatego uważam, że to jest działanie w ogóle jakieś polityczne i koleśkowskie, to co w tej chwili się odbywa w tym temacie.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Czy z tego wypływa jakiś wniosek? Bo zgłaszamy wnioski do porządku obrad.

Radny Marcin Kosiorek: Przepraszam, uzupełnię. Oczywiście mój wniosek jest taki, żeby tego nie przyjmować, dlatego to powiedziałem.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja również chciałbym do tego punktu zaproponowanego do porządku obrad, chciałbym odczytać i przekazać Oświadczenie do Rady Powiatu i prosiłbym, żeby każdy to otrzymał i żeby to było zaznaczone w protokole, że takie Oświadczenie zostało przekazane.

Radny Wojciech Miedzianowski przedstawił Oświadczenie do Rady Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 4/

Radny Wojciech Miedzianowski: To pismo, to Oświadczenie chciałbym, aby się znalazło przy protokole i żeby było zaznaczone, że Radni zgłaszają zastrzeżenia, co do samego procederowania tej sprawy i naszego pisma, interpretowania naszego pisma, czyli woli sygnatariuszy tego zupełnie inaczej niż oni sami mieli. Przekazuję to na ręce Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki: Pan Radny Miedzianowski i osoby podpisane pod pismem do Pana Starosty mają prawo czuć się niezrozumiałe, do Pani Wojewody mają prawo czuć się w moim przekonaniu i według mojej wiedzy źle zrozumiani, ale ja muszę uszanować pismo, które przyszło od Pani Wojewody podpisane z upoważnienia Pani Wojewody przez Panią Elżbietę Staszyńską – Dyrektora Wydziału Prawnego, Nadzoru i Kontroli i tutaj ona pisze: „W związku z tym działając na podstawie art. 231 K.p.a. przekazuję skargę do jej rozpatrzenia Radzie Powiatu Łowickiego, jako organowi właściwemu. Jednocześnie proszę o poinformowanie Wojewody Łódzkiego o sposobie rozpatrzenia skargi”. Ja nie odnoszę się i nie sugeruję, że była to skarga. Ja tylko przytaczam wypowiedź zespołu prawnego Wojewody, który dla mnie jest obowiązujący. Nikogo o skargę Komisja wczoraj nie posądzała, zastosowała się tylko do pisma Pani Wojewody.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPŁ/:

za	– 11
przeciw	– 9
wstrzymało się	– 1

wprowadzili do porządku obrad punkt: Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie skargi na Starostę Powiatu Łowickiego, jako punkt 14.

Porządek posiedzenia po zmianach:

- 1. Otwarcie obrad VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 3. Wnioski do porządku obrad.**
- 4. Przyjęcie protokołu z IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 5. Stan ochrony przeciwpożarowej na terenie Powiatu Łowickiego.**
- 6. Informacja o sieci szkół ponadgimnazjalnych na terenie Powiatu Łowickiego w świetle prognoz demograficznych.**
- 7. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie powołania Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw lecznictwa Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.**
- 8. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie powołania Kapituły Nagrody „Łowicka Róża” i jej składu osobowego.**
- 9. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.**
- 10. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ zmieniającego uchwałę Nr III/16/2014 RPŁ z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015-2018.**
- 11. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego im. Krystyny Idzikowskiej w Zdunach.**

12. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPE w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 3 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łowiczu.
13. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPE w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 1 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu.
14. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPE w sprawie rozpatrzenie skargi na Starostę Powiatu Łowickiego.
15. Sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego.
16. Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.
17. Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.
18. Zakończenie obrad VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPE Krzysztof Górski: Wobec powyższego wniosek o nie wprowadzenie jest bezzasadny.

Ad. pkt. 4

Przyjęcie protokołu z IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPE Krzysztof Górski: Protokół z IV poprzedniej sesji został wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Czy są uwagi do protokołu z IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego? Nie widzę. Przystąpimy do głosowania.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 20 Radnych RPE/:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

przyjęli protokół z IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPE Krzysztof Górski: Teraz jeszcze jedną sprawę przed kolejnym punktem porządku naszych obrad. Mamy rozpoczęty i zdjęty przeze mnie punkt odnośnie opinii dotyczącej Radnego Marcina Kosiorka. Ponieważ dostałem uzupełniające materiały od Pani Dyrektor Szkoły godzinę lub dwie po podpisaniu porządku obrad, chciałbym, żeby wszyscy Radni zapoznali się z tymi materiałami, otrzymali je w tej chwili. Dzisiaj uważam, że nie ma sensu rozpatrywać tej sprawy, bo trzeba się z tym zapoznać, na kolejnej sesji będziemy musieli ten punkt poruszyć.

Radny Marcin Kosiorek: Ja muszę zabrać ten głos, bo mam pytanie czy... niech Pan naprawdę nie weźmie tego do siebie Panie Przewodniczący i niech Pan mnie też zrozumie: czy Pan nie wchodzi w kompetencje prosząc o te materiały, o które Pan poprosił, bo jakby te działania odpowiednich organów to jest jedna sprawa, no ale Pan też jest organem i do Pana się zwracam, czy Pan po prostu nie przekracza swoich kompetencji, bo pewne rzeczy leżą w kompetencji Kuratorium i prawo to tak określa prawda, nie wszyscy są uprawnieni do wszystkiego no i tylko tyle. Natomiast myślę, że... bo bardzo żałuję, że od Pana tego nie dostałem, tylko dostałem to od dziennikarzy, to też jest kuriozalna sprawa, ale w tym piśmie Pani Dyrektor tam są rzeczy, które niekoniecznie są zgodne z prawdą i dziwię się, że Pan na

przykład nie poprosił mnie, nie pokazał mi tego pisma i nie zapytał czy to wszystko, co tutaj jest napisane jest po prostu prawdą, bo ja dzisiaj przyniosłem tam coś, co po prostu przekreśli tam jeden, można nazwać zarzutem, ale jedno z tych punktów, które tam są w tym piśmie nakreślone.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Więc ja dziennikarzom nic nie udostępniałem, uważałem, że należy mieć informację uzupełniającą od Dyrektorki Szkoły i ponieważ zobowiązałem się, że sprawa ta będzie otwarta, dlatego dzisiaj przekazuję Radnym te materiały. Głosować będziemy, jak wszyscy zapoznają się z tym, natomiast nie widzę problemu, żebyśmy porozmawiali, jeżeli widzi Pan w tym jakieś nieprawidłowości. Teraz chciałbym jeszcze powiedzieć, że protokół z dzisiejszej nadzwyczajnej sesji, która zakończyła się 1,5 godziny temu, będzie przyjmowany na następnej sesji.

Ad. pkt. 5

Stan ochrony przeciwpożarowej na terenie Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 5/

Komendant PSP w Łowiczu Jacek Szeligowski: Druhu pośle, Panie Starosto, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, materiały przedłożyłem Państwu Radnym i jest to dosyć obszerny materiał, nie wiem czy mam w szczegółach przedstawiać?

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Nie.

Komendant PSP w Łowiczu Jacek Szeligowski: To może jak są jakieś pytania, to na bazie tego materiału i wiedzy swojej, doświadczenia spróbuję odpowiedzieć. Jeśli nie dam rady dzisiaj to uczynić, no to postaram się na kolejne posiedzenie przygotować taką odpowiedź.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Tak, ja też tak uważam Panie Komendancie, wszyscy znają ten materiał. Czy są jakieś pytania do przedstawionej informacji? Nie widzę, nie ma. Dziękuję bardzo, dziękujemy za pracę Komendy Powiatowej, materiał i praca zwłaszcza jest wspaniała.

Ad. pkt. 6

Informacja o sieci szkół ponadgimnazjalnych na terenie Powiatu Łowickiego w świetle prognoz demograficznych. /Zał. Nr 6/

p.o. Dyr. Wydz. ES Teresa Wicher: Rozumiem, że Państwo dostali na Komisji Oświaty nowy materiał, poprawiony. W świetle ostatnich rozmów prowadzonych z dyrektorami szkół oficjalnego stanowiska Zarządu Powiatu, bieżący rok będzie na takim samym poziomie poza sytuacją, kiedy w dzisiejszym dniu będzie głosowana uchwała dotycząca zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach czy dwóch Techników Uzupełniających w ZSP Nr 3 i w ZSP Nr 1. Obecna sieć będzie wyglądała bez zmian, nabór jaki będzie przewidziany został przedstawiony na Komisjach. Chcę podać może jeszcze, ponieważ na Komisjach szczegółowo bardziej analizowaliśmy liczbę uczniów na przestrzeni lat i tak na przykład w 2006/2007 wynosiła 1096 uczniów, to była liczba gimnazjalistów, w bieżącym roku będzie 870, czyli w tym okresie zmalało nam o 220. Więc jeżeli byśmy chociażby podzielili przez 28 osób w oddziale i pomnożyli przez współczynnik 2,4 średnio, to daje około 20 etatów, które powinno być w naszych szkołach w tym okresie, natomiast mówię, różnie to wyglądało – w 2007/2008 to było 379 uczniów, ogółem 4 158, a obecny rok szkolny, to jest 327 etatów, a ogółem 2878 uczniów. Jeżeli w ubiegłym roku przyjęliśmy 746 uczniów do 28 oddziałów, to w bieżącym roku jest tych absolwentów, jak Państwo w tym materiale zauważyli 797. Musimy pamiętać,

że mamy jeszcze 3 klasy gimnazjum Pijarskim i w Zduńskiej Dąbrowie też albo 2, albo 3 klasy, czyli odejmując około 100 uczniów i dzieląc przez 29 zaproponowanych oddziałów, bo na ostatnim spotkaniu z dyrektorami, dyrektorzy zaproponowali 29 oddziałów. Klasa musiałaby wtedy liczyć 24-25 osób. Ostatnia propozycja była przy zbliżonym poziomie naboru, bo około 50 uczniów nie przyszło do naszych szkół, biorąc liczbę absolwentów w ubiegłym roku i przy zbliżonym 28 oddziałów, a dyrektorzy zaproponowali 29. Natomiast w tej sieci zmian jako takich nie ma, będą trwały rozmowy z dyrektorami, aż do wypracowania stanowiska.

Radny Marcin Kosiorek: To znaczy tak, obok tej sprawy, to nie można przejść od tak sobie, trzy, albo cztery razy zadawałem pytania, na które nie usłyszałem odpowiedzi, liczę, że w końcu odpowiedź usłyszę, bo jeżeli postępuje się w sposób nieodpowiedzialny, to trzeba niestety przyjąć, jak to się mówi kolokwialnie na klatę, to co spada i odpowiedzieć za błędy. Po raz kolejny proszę o protokół z zarządu, na którym przyjmowana była informacja, którą otrzymaliśmy i która w tej chwili jest nieważna, a ten protokół mi jako radnemu i myślę wielu tutaj z nas jest potrzebny po to, aby dowiedzieć się w końcu, o co pytałem, czyli jakie były motywacje, jakie były kryteria do tego, żeby Zarząd postanowił arbitralnie, iż do Liceum Ogólnokształcącego w ZSP Nr 4 nie będzie naboru i do tego, że do ZSP Nr 3 nie będzie naboru. I jako radni mamy pełne prawo wiedzieć, co było powodem tego zamieszania i jakie były motywacje. Ponawiam pytanie, ponieważ tak, jak rozpoczęliśmy rozmowy na Komisji Oświaty, że tym pierwszym klockiem poruszonym domina miała być niby decyzja o tym, że II LO wyprowadza się z ul. Ułańskiej, to czy dostaliśmy taką informację na piśmie, czy zareagowaliśmy na takie informacje w sposób formalny i czy podejmujemy formalne jakieś działania w tym kierunku, aby jak najdłużej utrzymać II LO, a może wręcz zaproponować jakąś inną formę współpracy Urzędowi Marszałkowskiemu, jeśli idzie o te budynki i na razie tyle. Liczę na uzyskanie odpowiedzi na pytania, które od poniedziałku trafiają, jak to się mówi przysłowiowo grochem o ścianę.

Starosta Krzysztof Figat: Ja myślę, że tych odpowiedzi udzielaliśmy, ale udzielię po raz wtóry, bo tak jak Pan Radny Marcin Kosiorek powiedział, że chciałby usłyszeć to na sesji, więc odpowiedź Zarządu, w imieniu Zarządu składam następująca odpowiedź: rozmowy na temat tego, aby tą umowę z Urzędem Marszałkowskim przedłużyć trwały i trwają, to co oświadczyłem dzisiaj na Komisji, przy udziale Marszałka Pawła Bejdy i również przy udziale Marszałka Artura Bagińskiego, mamy zapewnienie, że taką umowę podpiszemy, jest kwestia jak gdyby techniczna o ile tych pomieszczeń będzie trzeba zredukować nasze Liceum, to już jest kwestia między dyrektorami tutaj na miejscu, taką informację przekażą i do mnie i do Marszałka i stosowną umowę podpiszemy. Na pytanie Pani Radnej Iwony Grzegory – Gajdy zadane na Komisji odpowiadam, chciałbym, żeby ta umowa była podpisana na 3 lata i dołożę wszelkich starań, żeby tak ona wyglądała. Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie Pana Radnego Kosiorka, chce powiedzieć, że ta propozycja była skierowana nie do radnych, nie do rodziców, nie do rad rodziców, nie do uczniów, nie do nauczycieli, ale do dyrektorów szkół, w którym to gronie zarząd się spotyka i spotykał się będzie dopóty dopóki będzie wspólne stanowisko i z tego stanowiska będzie odpowiedni dokument, który przekażemy, to co już kilkakrotnie powtarzałem, przekażemy Komisji Oświaty do zaopiniowania, a potem przedłożymy Wysokiej Radzie do zatwierdzenia. To co wynika z tych dokumentów, które na dzisiejszej Komisji Oświaty Państwo otrzymali, szkoły pozostają w wymiarze 6 szkół, nabór na kierunki wszystkie, które zgłosili dyrektorzy. Co do wyborów, tak jak wszyscy Państwo wiecie, te wybory leżą w rękach młodzieży. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado myślę, że to jest stanowisko wyczerpujące, na te zapytania i na ten moment tyle mamy do powiedzenia.

Radny Marcin Kosiorek: Ja ad vocem chciałem. Panie Starosto naprawdę no, żeby być może dobrze rozumianym, to powiem, że w mojej opinii Pan Starosta mija się z prawdą, ponieważ niestety nie była to informacja dla dyrektorów szkół, tylko to była informacja, którą otrzymali

wszyscy radni, więc jako ktoś, kto dostał ten dokument bardzo proszę o wyjaśnienie tego. Niech Pan naprawdę odpowie na to pytanie, na które Pan nie odpowiada i jeszcze Pan kłamie mówiąc, że to nie było do mnie, skoro to do mnie dotarło. Dlaczego podjął Pan taką decyzję?

Starosta Krzysztof Figat: Panie Radny, chcę powiedzieć, że Zarząd rozważał, brał pod uwagę tą propozycję do dyrektorów mając na uwadze to, co w tej chwili, albo nie w tej chwili albo to, co również, z tego co kojarzę również Pana udziale zostało niezrobione może, a uzyskało zezwolenie na to, żeby tak to się działo, a poza tym to myślę, że wiele jeszcze kwestii takich, które są ważne i istotne, zresztą ja na Komisji Panu powiedziałem, że jeżeli Pan chce dodatkowych informacji, to zapraszam, ja takich Panu udzielę. Natomiast to stanowisko Zarządu dzisiaj jest takie, w materiałach na dzisiejszej Komisji otrzymaliście Państwo to, co na dzień dzisiejszy jest wypracowane przez Zarząd i Dyrektorów, to co obowiązuje. Są rzeczy, nad którymi już nie dyskutujemy, to jest ilość szkół, tej dyskusji na spotkaniach z dyrektorami już nie ma. Ustaliliśmy na pierwszym spotkaniu, że chcemy pozostawić 6 szkół, na drugim to potwierdziliśmy i już na ten temat nie rozmawiamy, więc ten materiał, który Państwo otrzymali dzisiaj w uzupełnieniu, to jest materiał, który jest wynikiem rozmów Zarządu z Dyrektorami i już do którego nie wracamy, do którego już nie dyskutujemy.

Radny Michał Śliwiński: Panie Starosto, czyli ten materiał, który trafił na Komisję, to jest materiał roboczy i nie był przyjęty przez Zarząd, tak?

Starosta Krzysztof Figat: Dokładnie tak.

Radny Janusz Michalak: Najpierw ad vocem Panu Radnemu Śliwińskiemu, który zawsze twierdził, że takie materiały, które nie są przez nikogo podpisane, nie są materiałem przyjętym przez Zarząd, to nie powinny do nikogo trafić. A teraz do Pana Starosty, Panie Starosto w dalszym ciągu nie odpowiedział Pan na pytanie Pana Kosiorka, ja też bym chciał przeczytać ten protokół, do którego z mojej wiedzy wynika, że mamy prawo, protokół z posiedzenia Zarządu, na którym właśnie na ten temat debatowano. Te insynuacje w Pana wypowiedzi, zawołowane co prawda bardzo subtelnie, pewnie dotyczyły moich działań, muszę Panu powiedzieć, że my podejmowaliśmy działania z zamknięciem jednego z liceów, ale nie w ten sposób, że na tydzień przed końcem lutego, kiedy to podejmuje się takie decyzje puszcza się bąka, który nie wiadomo czy jest dokumentem czy nie dokumentem, robi się tyle złego wśród nauczycieli, wśród rodziców, wśród potencjalnych uczniów danych szkół, a potem się mówi: nie chłopaki, nic się nie stało, wszystko jest dobrze. Odpowie Pan czy nie?

Starosta Krzysztof Figat: Ale ja już odpowiedziałem.

Radny Janusz Michalak: Protokół?

Starosta Krzysztof Figat: To był materiał roboczy.

Radny Janusz Michalak: Ale ja chciałbym otrzymać protokół z posiedzenia zarządu, na którym dyskutowano na ten temat.

Radny Marcin Kosiorek: Ja w poniedziałek prosiłem o ten protokół i nadal go nie można zobaczyć, to jest pierwsza sprawa. W takim razie ja mam pytanie do wszystkich radnych, ponieważ niewiele rozumiem może, to wy mi wytłumaczcie, bo Pan Starosta mówi, że odpowiedział na moje pytania, to wytłumaczcie mi co powiedział Pan Starosta na pytanie, jakie były kryteria już nie decyzji, dobra, niech będzie robocza, przyjmuję ta waszą argumentację, że to była robocza, jakie były kryteria tego, żeby nie robić naboru, tego pomysłu diabelskiego moim zdaniem, żeby nie robić naboru do Trójki i żeby ogólniaki zabrać z Czwórki.

Radny Michał Śliwiński: Mamy przedstawione materiały i niech toczy się dyskusja nad tymi materiałami, a nie „co by było, gdyby...”. Mamy materiał przedstawiony przez Panią Dyrektora Wichera i nad tym materiałem mamy dyskutować, a nie nad tym, co było w innym projekcie.

Radny Marcin Kosiorek: Jest to Panie Radny Śliwiński istotne, ponieważ to nie my będziemy podejmować decyzje, tylko Zarząd, jeśli idzie o ewentualne przetasowania w kierunkach między szkołami tak, jakies przekładanie z jednej szkoły do drugiej, dlatego Zarząd mając władzę w tym względzie powinien nas poinformować i my jako radni, którzy nie mają formalnie wpływu na to, co zrobi Zarząd, formalnie nie mamy prawa, możemy apelować, wypowiadać się, ale nie mamy, powinniśmy znać tok myślenia tej pierwszej myśli Zarządu i hasła reorganizacja. Jakies kryteria i co było ważne, bo to ja mówiłem na Komisji Edukacji, ci ludzie, których to dotknęło mają prawo wiedzieć, dlaczego zostali dotknięci, bo oni nie wiedzą, oni otrzymali tylko informację.

Radny Michał Śliwiński: Powinno się ustalić punktację, który uczeń z iloma punktami dostaje się do liceum, a który do technikum. Ja wiem, że niektórym się to nie spodoba, ja na przykładzie mówię kogoś ze swojej rodziny, że chłopak, który poszedł do technikum nie powinien się tam znaleźć ze względu na to, że nie chciało mu się uczyć. Powinien iść do zawodówki, a jeżeli później by się chciał w dalszym ciągu uczyć, to po zawodówce idzie do technikum, a nie, że jest taki klucz, że każda szkoła brała jak najwięcej.

Radny Marek Jędrzejczak: Ja na Komisji Oświatowej powiedziałem rzecz moim zdaniem bardzo ważną, a mianowicie taka informacja, którą my otrzymaliśmy, miała bardzo duży wpływ na sytuację, która się potem wytworzyła, bowiem informacja, że nie będzie naboru spowodowała poruszenie całej społeczności szkolnej. Ma to bardzo duży wpływ, ponieważ szkoła jest przed okresem naboru. W tej chwili ja powtórzę to, że trzeba zawsze dobrze się zastanowić nad tym, jakie informacje wypływają, bo one mają potem dalekosieżne skutki, jeżeli chodzi o konkretną szkołę. Dzisiaj informacja, która poszła do środowiska, że może nie być naboru, może spowodować, że nabór do tej szkoły będzie ograniczony, to pierwsza rzecz, bowiem tam, gdzie coś jest niepewnego, ludzie raczej się zastanawiają czy podjąć decyzję czy pójść tam czy nie. W związku z tym moim zdaniem z dzisiejszej sesji powinien wypłynąć jeden podstawowy wniosek, że ZSP Nr 3 będzie prowadziła nabór, nie ma żadnego zagrożenia teraz i w przyszłości dotyczącego naboru. Gdyby tak było, jak Pan mówi, to nie byłoby tego poruszenia, które jest w środowisku. My nie możemy powiedzieć w ten sposób, że my wszystko powiedzieliśmy i ta cała sytuacja jest w jakiś sposób wymyślona. My jako Rada, Zarząd powinniśmy uspokoić tutaj społeczność szkolną, znaczy w ogóle to poruszenie, które powstało w związku z tym zamieszaniem z naborem do ZSP Nr 3 i myślę sobie, żeby taki apel ze strony tutaj nas, jako Radnych, Zarządu, że to zwykle nieporozumienie, że szkoła będzie prowadziła nabór, zachęcamy do tego, żeby młodzież przychodziła do tej szkoły, to jest w tej chwili tej szkole potrzebne, to po prostu najzwyczajniej w świecie się tej szkole należy z prostej przyczyny, że to nie uczniowie, nie nauczyciele, nie rodzice, tylko moim zdaniem decyzja która została, może nie decyzja, sprawa, o której zaczęto mówić, że może nastąpić likwidacja, czyli nie ma naboru do ZSP Nr 3 stworzyła taka atmosferę, jaka jest. Ja naprawdę bardzo proszę o to, żeby taki apel w stosunku do uczniów, bo jesteśmy w okresie właśnie promocji, bowiem trudno sobie wyobrazić sytuację taką, że przedstawiciele tej szkoły jeżdżą na spotkania do szkół gimnazjalnych, przyjeżdżali do mojej placówki i pada pytanie ze strony młodego człowieka: do mnie dotarły informacje, że nie wiadomo czy szkoła będzie istniała czy będzie prowadziła jakikolwiek nabór. Myślę, że takie słowa uspokojenia i jakiejś deklaracji, że nie ma żadnego zagrożenia powinny ze strony naszej tutaj paść.

Radny Michał Śliwiński: Przypominam o tej sytuacji, jaka była przy Liceum w Zdunach, gdzie na każdej sesji był poruszany temat, i to mogło stworzyć burzę wokół tej szkoły i zgodzę się tutaj z Panem, tylko kto tak naprawdę robi tą burzę wokół tej szkoły?

Radny Marek Jędrzejczak: To jest nie w porządku, my naprawdę nie organizowaliśmy rodziców, Pan mi zarzuca coś, czego ja nie zrobiłem. Ja po prostu zadaję pytanie jako nauczyciel związany z tą placówką, a nie na zasadzie takiej, że my rozpętaliśmy tą burzę. Ja nie rozpętałem, to jest nie w porządku w stosunku do mnie, sugerowanie do mnie w ten sposób, ja nie podejmowałem żadnych kroków. Ja sobie tego nie życzę.

Radny Michał Śliwiński: Jest decyzja Zarządu, że ta sieć szkół pozostaje taka, jaka jest. Co jeszcze mamy powiedzieć, zrobić?

Radny Stanisław Olecki: Ja podpisuję się pod większością wystąpienia Radnego Jędrzejczaka, że ta atmosfera jest niepotrzebna i bym apelował do wszystkich, do zarządu, do radnych, do siebie też i do mediów, do dyrektorów, by nie dolewać do tego ogniska oliwy, bo przy nim nikt nie upiecze własnej pieczeni, a przysmażą się tylko uczniowie. Według mojej wiedzy i według mojej oceny na Komisji Edukacji i dzisiaj i poprzednio było powiedziane, że żadnej zmiany nie będzie, a te słowa, które padły wcześniej były słowami i deklaracjami niepotrzebnymi. I myślę, że na tym poprzestańmy, bo czym więcej mówimy, to sprawy nie wyjaśniamy, my się tu kłócimy, sprawę nagłaśniamy nie w ten sposób, jaki by nam się wydawało, że chcemy nad oświatą jak najciszej i jak najmądrzej.

Radny Krzysztof Dąbrowski: Tak się składa, że miałem parę rzeczy później powiedzieć, ale powiem jedno zdanie teraz odnośnie ZSP Nr 3 i likwidacji. Za chwilę może przyśle pismo Pani Wojewoda i powie, że znów tu ktoś podgrzał temat i chce z boku ktoś likwidować Szkołę Nr 3. Rzeczywiście padły takie słowa z naszego gremium, że jest zamiar likwidacji Szkoły Nr 3 i dobrze, że to może ktoś tak niefortunnie powiedział, ale taki fakt był.

Radny Jarosław Papuga: Ja po prostu wnoszę o zamknięcie dyskusji na ten temat, bo wydaję mi się, że zostało powiedziane już naprawdę wszystko i cały czas przekonywanie przekonanych, w ogóle mowa na ten temat, to niestety, ale nie uspokaja sytuacji, tylko... Wydaję mi się, że stanowisko było, Pani tutaj Wicher stoi, czeka, nie wiem, będzie jeszcze godzinę stała tutaj?

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Ja myślę, że tak natomiast przed wnioskiem Pan Radny Kosiorek.

Radny Marcin Kosiorek: No nie zgadzam się z kolegą moim nauczycielem, ponieważ... Kolego, stan teraz, zamknij oczy, weź głęboki oddech i stań się nauczycielem Szkoły Nr 3. Trafia do Ciebie informacja, ta informacja jest oceną pracy, ja to bym tak odebrał na miejscu tych nauczycieli i ja się zastanawiam, co ja w czasie mojej pracy i moi koledzy zrobili źle, czy na przykład miałem we wtorek telefon z Ekonomika, co ja zrobiłem źle, że mi chcą zabrać te ogólniaki, że mi nie chcą pozwolić zrobić naboru do tych klas? Czy to jest powód tylko ekonomiczny? Nie, bo ja wiem, że inne szkoły przynoszą większe straty, że subwencja tu jest taka, tu jest siaka. Więc chcę wiedzieć, jako nauczyciel, dlaczego zostałem w ten sposób potraktowany, jako rodzic chcę wiedzieć, dlaczego zostałem w ten sposób potraktowany. W normalnym cywilizowanym świecie odpowiedź na to pytanie tym ludziom się należy, a wy proponujecie zamknięcie dyskusji. Przegłosujcie.

Radny Jarosław Papuga: Otóż Panie Radny, Pan Starosta na Komisji Edukacji zapytał Dyrektora ZSP Nr 3 czy była mowa na spotkaniu z dyrektorami o likwidacji, Pan Dyrektor odpowiedział, że nie. Nad czym jeszcze mamy dyskutować tutaj? Naprawdę ta dyskusja

wyrządza więcej szkody i tej szkole i w ogóle uczniom i wszystkim szkołom właściwie. Po prostu lepiej nie mówić za dużo, a więcej mówić mądrze, niż mówić i ciągle to samo powtarzać.

Radny Marcin Kosiorek: Ta dyskusja ma doprowadzić do tego, że jeżeli ktoś mnie zaprosi do wspólnego stołu, żeby rozmawiać o oświacie, jako radnego Komisji Oświaty, to ja chcę znać intencję Zarządu, jakie były na początku, bo ja nie chcę uczestniczyć w jakiejś zabawie, która na końcu ma doprowadzić do tego, co sobie Zarząd postanowił. Jeżeli nie było takich decyzji, to przecież nie byłoby problemu z wyjaśnieniem, dlaczego te decyzje pierwsze były takie, a nie inne. Chcę wiedzieć, znać intencje i do czego to wszystko zmierza, tylko tyle.

Starosta Krzysztof Figat: Ja myślę, że tak, dla Pana Radnego Kosiorka będzie wyjaśnieniem, że intencją było chociażby spełnienie parametrów, które zostały w 2010 roku przy ZSP Nr 3 zapisane i przejęte. Myślę, że one są dokładnie znane Panu Radnemu Kosiorkowi i chciałbym tylko dodać tyle, że to, co powiedział Radny Papuga i Radny Olęcki, dzisiaj ta dyskusja możemy nie pomóc, a tylko zaszkodzić.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Ja też uważam, że zostało już wszystko wyjaśnione, powiedziane. Komisje Edukacji były tak długie i oświadczenia tak zdecydowane, co zresztą jest odzwierciedlone w materiałach, także myślę, że bez sensu jest przeciągać tą dyskusję. Chcecie głosować, żeby ją przerwać? Myślę, że nie. Zamykam dyskusję, bardzo dziękuję Pani Dyrektor za informację.

Ad. pkt. 7

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie powołania Komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw lecznictwa Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.

p.o. Dyr. Wydz. ES Teresa Wicher przedstawiła projekt Uchwały RPL w sprawie powołania Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw lecznictwa Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.

Radny Marcin Kosiorek: Może nie tyle pytanie, co po prostu chciałem powiedzieć teraz trochę o polityce, że to jest kolejny element zawłaszczania przez Was – Panów z Polskiego Stronnictwa Ludowego i Platformy Obywatelskiej instytucji państwowych, samorządowych, zwolniliście dyrektora, który oddłużył ten szpital i nie ma co się z tego Panie Starosto śmiać, bo tak po prostu jest, to są fakty. Zwalnianie ludzi, znęcanie się nad ludźmi przy zwolnieniach, jak odwołaliśmy normalnie, to odwołajmy jeszcze dyscyplinarnie, to co miało dzisiaj miejsce, bo my tu jesteśmy panami tego państwa i my tu rządymy, ono jest nasze. Państwo jest nasze, tak jak w tej piosence rapowej, tylko tyle chciałem powiedzieć. Bardzo żałuję, że pozbyliście się takiego człowieka, który naprawdę wiele pracy wniósł do tego, aby szpital w ogóle mógł funkcjonować dalej, łowicki, jak Pan Dyrektor Andrzej Grabowski.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Dziękuję, natomiast mam prośbę: jeżeli będą padały podteksty polityczne, kto jest skąd i co, to będę zabierał głos. Nie wolno, ja uważam, że jesteśmy radnymi bezpartyjnymi, proszę merytorycznie zabierać głos, a nie politycznie. Nie ma tutaj żadnych PIS-ów, Platform, ani PSL-ów.

Radny Marcin Kosiorek: Jakim prawem?

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Takim prawem, że uważam, że jesteśmy radnymi bezpolitycznymi, miejmy sobie polityczne legitymacje w kieszeni, a nie bez przerwy słyszę

wywody. Ja nie jestem członkiem Platformy i proszę nie mieszać mi tutaj rządów i różnych innych podtekstów. Nie życzę sobie tego.

Radny Michał Śliwiński: Może żeby ułatwić, to zabierajcie głos tylko w temacie, a nie jakieś wywody robicie, dajecie upust swoim emocjom.

Opinia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli – pozytywna.

Radny Marcin Kosiorek: Panie Przewodniczący mogę głosować, pozwala mi Pan?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Ja Panu zabraniam polityki mieszać do naszych spraw, które rozkładają klimat pracy w Radzie.

Radny Marcin Kosiorek: Niczego Pan mi nie może zabronić proszę Pana.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Ja wiem, że Panu nie mogę i robi Pan co chce, a popisy to niech Pan sobie w domu robi, a nie tutaj.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 20 Radnych RPŁ, nie głosował J. Michalak/:

za – 15

przeciw – 1

wstrzymało się – 4

podjęli Uchwałę Nr VI/29/2015 RPŁ w sprawie powołania Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw lecznictwa Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu. /Zał. Nr 7/

Radny Krzysztof Dąbrowski: Panie Przewodniczący, ja Pana szanuję, ale po prostu ja powiem coś innego, ja jestem Prezesem Straży w Osieku, też mam różne rzeczy i po prostu nie ma się co tam emocjonować. Pan musi po prostu wyczuwać temat Panie Przewodniczący, bo tak to my się podgrzewamy wszyscy po prostu.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Nie proszę Pana, ja staram się obiektywnie sterować Radą i nie pozwalam sobie na przytyki.

Ad. pkt. 8

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie powołania Kapituły Nagrody „Łowicka Róża” i jej składu osobowego.

p.o. Dyr. Wydz. ES Teresa Wicher przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie powołania Kapituły Nagrody „Łowicka Róża” i jej składu osobowego.

Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPŁ/

za – 20

przeciw – 0

wstrzymało się – 1

podjęli Uchwałę Nr VI/30/2015 RPŁ w sprawie powołania Kapituły Nagrody „Łowicka Róża” i jej składu osobowego. /Zał. Nr 8/

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym się tylko spytać, jak będą przebiegać te prace nad zmianą tego regulaminu tej nagrody?

Radna Małgorzata Ogonowska: Mam rozumieć, że Pan Miedzianowski wyraża chęć współpracy z nami?

Radny Wojciech Miedzianowski: Nikt mnie nie prosił po pierwsze, a po drugie...

Radna Małgorzata Ogonowska: O przepraszam bardzo, prosiłam już, Pan odmówił, więc proszę się nie martwić, mamy to w planach Komisji, obiecuję, że na pewno się nad tym pochylimy.

Radny Wojciech Miedzianowski: Dobrze, czyli jak trwają prace Pani Przewodnicząca?

Radna Małgorzata Ogonowska: Powtarzam, że w tej chwili mamy na następnej Komisji przygotować regulamin, znaczy ma być regulamin udostępniony wszystkim członkom i mamy nad nim pracować. Poprosiłam o skierowanie i udostępnienie. Dziękuję, na razie tyle mam do powiedzenia.

Ad. pkt. 9

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.

Insp. w Wydz. FN Bogusława Wróbel – Makowska przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPŁ/:

za – 18

przeciw – 0

wstrzymało się – 3

podjęli Uchwałę Nr VI/31/2015 RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok. /Zał. Nr 9/

Ad. pkt. 10

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ zmieniającego uchwałę Nr III/16/2014 RPŁ z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015-2018.

Kancelista w Wydz. FN Sylwia Gajda przedstawiła projekt Uchwały RPŁ zmieniającego uchwałę Nr III/16/2014 RPŁ z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015-2018.

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPŁ/:

za – 19

przeciw – 0

wstrzymało się – 2

podjęli Uchwałę Nr VI/32/2015 RPŁ zmieniającego uchwałę III/16/2014 RPŁ z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015-2018. /Załącznik Nr 10/

Ad. pkt. 11

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego im. Krystyny Idzikowskiej w Zdunach.

p.o. Dyr. Wydz. ES Teresa Wicher: Pół roku przed zlikwidowaniem szkoły Rada ma obowiązek podjęcia Uchwały o zamiarze likwidacji. W szkole tej była próba prowadzenia naboru kilka lat, jak Państwo wiecie nie udało się, dlatego też stosowną Uchwałę musimy na pół roku przed podjąć i o zamiarze likwidacji zostaną poinformowani rodzice uczniów, Kurator oraz Związki Zawodowe.

p.o. Dyr. Wydz. ES Teresa Wicher przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego im. Krystyny Idzikowskiej w Zdunach.

Radny Jerzy Wolski: Szanowni Państwo, tak mi się wydaje, że to takie trochę ostatnie pożegnanie czy jakieś wspomnienia, ale mi się wydaje, że nie można sobie przejść swobodnie nad projektem tej uchwały, jako że za chwilę będą kolejne uchwały w sprawie likwidacji technikum, ale to zupełnie co innego, to jest inna sprawa. Tak się paradoksalnie składa, że Liceum Ogólnokształcące w Zdunach im. Krystyny Idzikowskiej, dziewczyny z Wiskienicy Dolnej, która była łączniczką w AK, zamordowana w gestapo, pierwsza, wiejska szkoła ogólnokształcąca, która powstała po wyzwoleniu i to właśnie teraz paradoksalnie w lutym 1945 roku pierwsze nauki już się zaczynały, 70 lat w tej chwili mija, to taka rocznica jest, 70 lat mija jak to ogólniak zaczął prosperować. Formalnie to było w lipcu, w sierpniu, w miesiącach letnich, ale tak się złożyło, że w Zduńskiej Dąbrowie po wysiedleniu, bo była masa warszawiaków, warszawianek, ludzi ze statusem akademickim, profesorów akademickich, uczelnianych i Ci ludzie już w 1944 – 1945 roku podejmowali naukę po wyzwoleniu, potem było przyzwolenie władz. Na szczęście znalazł się w tym środowisku również Pan Kazimierz Jędrzejczak, który został pierwszym dyrektorem. To środowisko miało taki bodziec, naprawdę, pierwszy ogólniak w terenach wiejskich to był. Mało tego, w 1930 roku technikum rolnicze żeńskie było powołane w Zduńskiej Dąbrowie, 5 lat po technikum rolniczym męskim, czyli ta chęć, rządzi uczenia się w tym środowisku była. Ja nie jestem absolwentem tej szkoły, ale mieszkam w Zdunach, pracuję w Zdunach prawie od 30 lat, także czuję się zobowiązany, że trzeba coś powiedzieć, bo mówię, że to jest też wspomnienie, niech to tak będzie. Pani Dyrektor Tarkowskiej dziś nie ma, prosiła o usprawiedliwienie, dlatego, że ma dwóch nauczycieli chorych, także przeprasza, i pewnie ona też, by wypadałoby, żeby ona też coś powiedziała. Przez te kilkadziesiąt lat całe rzesze absolwentów było wychowanych, wykształconych i tutaj może w tej chwili na sali nie ma obecnych, funkcją jest stowarzyszenie wychowanków, klub wychowanków i żywię nadzieję, że te stowarzyszenie, klub wychowanków będzie pamiętał, że jeszcze nie wszystko, może nie skończyło, ale myślę, że ten klimat pozostanie nadal tam. Co chciałbym jeszcze powiedzieć, oczywiście nie będę głosował przeciwko, nie będę się wstrzymywał, bo to nie będzie odbiór, odzew, że się nie zgadzam, czy jakiś opór, czy nie zgadzam się z organem prowadzącym. W sposób naturalny to się stało. Na Komisji Oświatowej już przewijaliśmy ten temat, dlaczego niż demograficzny, dlatego, że w latach '90 powstało Liceum nr 2, nie było ogólniaków. Ogólniak wówczas był tylko Chełmoński, Liceum w Zdunach. Miało świetny nabór, tutaj kolega Jędrzejczak pracował przez kilka ładnych lat w technikum w Zduńskiej Dąbrowie i jego słowa, że my naprawdę konkurowaliśmy między sobą o uczniów, o prestiż i w zawodach sportowych, to się naprawdę działo. W zasadzie to już jest historia, ale tak było. Te szkoły obok siebie są, chyba 20-30 metrów licząc krokami i to tak zostaje to środowisko i ten klimat i to wszystko, pojawiało się to kilkakrotnie. Co chcę

powiedzieć, w ostatnich latach naprawdę były próby, kiedy już było widać, że ten niż demograficzny nieubłaganie może doprowadzić do likwidacji. Ja będąc radnym od 2002 roku już byłem przy likwidowaniu LO nr 3, też to w sposób naturalny to się stało i jakieś obawy mam, mi się wydaje, że mogło to pójść w drugą stronę. Tutaj koledzy mówili, może stowarzyszenie i ja naprawdę jakieś nieformalne spotkanie prowadziłem kilka lat temu, jeszcze z poprzednią Panią Dyrektorem i środowiskiem, wydawało się, że może coś z tego będzie, może będzie jakiś nabór. Niestety, ten straszny niż demograficzny, szkoła po prostu na peryferiach nie sprostała zadaniu jak i inne szkoły, kolokwialnie, te mniejsze. Ale ta historia, ten prestiż, sąsiedztwo szkoły z Technikum w Zduńskiej Dąbrowie to jest naprawdę kawał historii i to imię Idzikowskiej. Ja tylko żywię nadzieję, tak mi się wydaje, że to jeszcze nie będzie koniec tej edukacji. Ta szkoła jest w trakcie przekazania do Ministra Rolnictwa, myślę, że było by to świetnie, gospodarzem będzie Szkoła Rolnicza w Zduńskiej Dąbrowie, rozmawiałem z Dyrektorem Kosmowskim, mają nawet zamysł, co tam będzie się działo. Chciałoby się, żeby to był ośrodek edukacyjny, szkolny dla młodzieży, żeby to tak było, no bo jest nie sposób jest, żeby środowisko bliższe, dalsze odbierało w ogóle ten budynek, ten klimat inaczej. Dyrektor Kosmowski ma zamysł, pomysł, chce zrobić coś w rodzaju Europejskiego Centrum Edukacji, może coś takiego, ale absolutnie chce wykorzystać przynajmniej tę zdrowszą część budynku, bo ta starsza będzie ulegała rozbiórce, ale myślę, że ten chyba pomnik z tym kamieniem, gdzie jest wyryte Krystyna Idzikowska, to 70 lat, które w dniu dzisiejszym Liceum obchodzi w sumie to zostanie, będzie trwał i ta młodzież będzie tam żyła. Dobrze by było, żeby to było zagospodarowane przez młodzież. Także powtarzam jeszcze raz, nie będę przeciwko, nie będę się wstrzymywał, wiem, że w sposób naturalny doszło do tego, ale wydawało mi się, że nie można sobie tak spokojnie przejść, zaopiniować uchwałę, za czy przeciw, bo tej szkole należy się to.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja też uważam, że przy podjęciu tej uchwały należy spytać jak wygląda sytuacja z nieruchomościami całymi. Dyskutowaliśmy na ten temat już od trzech lat, dyskutujemy, więc chciałbym się spytać jak to wygląda dzisiaj?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Jest propozycja, jest Dyrektor Kosmowski po rozmowie z Panią Dyrektorem w Ministerstwie Rolnictwa o przejęciu zasobów tych szkół. Jest przychylność Ministra Nalewajka, któremu to podlega, Ministra Sawickiego i myślę, że procedowanie tego wszystkiego niedługo skończy się finałem.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czy my wiemy coś, na jakim etapie jest ten nasz wniosek? Ja rozumiem, że to najpierw do Ministra Skarbu, a potem Ministerstwo Rolnictwa występuje...

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Najpierw do Ministerstwa Rolnictwa o wyrażenie zgody na przyjęcie. Z tego co wiem są pozytywne opinie, ostatnio Dyrektora Kosmowskiego nie pytałem, ale tak jak mówię, wierzę w to, że to w tym roku powinno dopełnić się finałem.

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym wyjaśnić konkretnie, czyli rozumiem, że bezpośrednio złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Rolnictwa?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Nie, złożyliśmy wniosek do Wojewody, natomiast tutaj musi być najpierw chęć przyjęcia przez Ministra Rolnictwa.

Radny Wojciech Miedzianowski: Tak, tylko złożyliśmy do Wojewody wniosek o zamianę gruntów, żeby pozyskać inne grunty pod strefę ekonomiczną, więc automatycznie pytam na jakim etapie jest ten wniosek?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Ze wskazaniem na co te grunty powiatowe chcemy przeznaczyć. Chcemy zasilić tymi gruntami szkołę prowadzoną przez Ministerstwo Rolnictwa, czyli Zduńską Dąbrowę, łącznie z zabudowaniami, całym majątkiem po Liceum w Zdunach.

Takie rozmowy w Ministerstwie Rolnictwa Dyrektor Kosmowski prowadzi i myślę, że one w dobrym kierunku idą, żeby w tym roku dopełnić tą zamianę.

Radny Wojciech Miedzianowski: Dziękuję, chciałbym wrócić w sprawach różnych do tego tematu.

Posel Cezary Olejniczak: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni Państwo Dyrektorzy, likwidacja szkoły to przykra sprawa tak naprawdę. Ja jako Radny gminy Bielawy przeżywałem to w roku 2002, kiedy to Rada gminy Bielawy zlikwidowała dwie placówki oświatowe na terenie mojej gminy, gminy Bielawy - Szkołę Podstawową im. Premiera Władysława Grabskiego w Borowie i Szkołę Podstawową w Waliszewie. Państwo dzisiaj staniecie przed tym dylematem, rozumiem, że decyzje pewne zapadły, jest niż demograficzny, mały nabór, ta szkoła nie jest w stanie konkurować z liceami ogólnokształcącymi, które znajdują się w mieście Łowiczu, jak również nie jest w stanie konkurować z Zespołem Szkół z Centrum Kształcenia Ustawicznego prowadzonym przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi po sąsiedzku w Zduńskiej Dąbrowie. Nawiązując jeszcze do poprzedniego punktu, gdzie Państwo dyskutowali na temat stanu oświaty na terenie powiatu łowickiego, stanu oświaty ponadgimnazjalnej, bo Starostwo Powiatowe jest organem prowadzącym tu, na terenie tego powiatu, dla tych placówek ponadgimnazjalnych, ja jako mieszkaniec tego powiatu też chciałem zabrać głos i jako rodzic, bo mam dwóch synów, którzy niedługo mam nadzieję, chciałbym, aby do którejś z tych szkół, chodzili. Mi nie było dane chodzić do Łowicza, chodziłem do Technikum Ogrodniczego w Sochaczewie, bo na terenie naszego powiatu, bo takiego kierunku, rejonu przepraszam, bo wtedy było jeszcze województwo skierniewickie, jeszcze nie było. Nachodzi mnie taka refleksja na temat dyskusji, która była w poprzednim punkcie na temat tego, co jest na terenie Łowicza, to że jedna placówka znajduje się w obiekcie, dla którego nie jest właścicielem Starostwo Powiatowe, tylko Urząd Marszałkowski, to chciałbym też Państwu powiedzieć, żebyście przedyskutowali, poświęcili jakąś sesję, szerzej, zaprosić mieszkańców z terenu powiatu łowickiego, dyrektorów gimnazjów, które są na terenie powiatu łowickiego, żeby przeprowadzić taką kompleksową dyskusję, żebyście Państwo za rok w lutym nie stanęli przed dylematem likwidacji jakiegoś z Zespołów Szkół Ponadgimnazjalnych na terenie miasta Łowicza, dla, którego organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe. W tej chwili już tej dyskusji nie ma, wszystkie, jak Pan Starosta powiedział, placówki zostaną, ale dla niektórych placówek szkoła prowadzona przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest konkurentem i też musicie Państwo to mieć na uwadze. Do tego jest konkurentem, który ma pewne środki, ma pieniądze na inwestycje, na poszerzenie parku maszynowego i całego warsztatu do nauki tak zwanych zawodów rolniczych. I nie może być tak, że Państwo próbujecie Blich uzupełniać kierunkami, które były w innych zespołach, bo to spowoduje degradację tych wcześniejszych zespołów, które się w tym praktykowały. Wczoraj byłem na Sesji Sejmiku, bo wczoraj Sejmik podjął decyzję o likwidacji Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu, ta decyzja wczoraj zapadła, więc zapytałem Zarząd Województwa i Radnych Sejmiku co dalej z tym obiektem, który znajduje się na terenie miasta Łowicza i również co dalej z tą dzierzawą obiektów przy ulicy Ułańskiej, gdzie mieści się przede wszystkim Liceum Ogólnokształcące Nr 2 i też chciałbym, żeby Zarząd zwrócił na to uwagę, Pan Starosta zresztą powiedział, że czynicie Państwo starania, aby przedłużyć na kolejne 3 lata. Ale co będzie, jeśli Zarząd nie przedłuży na kolejne 3 lata? Lepiej jednak, jakbyście Państwo poczynili starania, że jeśli już to przejąć na własność te obiekty, żeby Pani Dyrektor była po prostu u siebie gospodarzem, a nie zdana na łaskę czy niełaskę kolejnego Zarządu Województwa Łódzkiego. Także taki apel do Państwa Radnych, Panie Przewodniczący, żeby taką debatę tutaj na Radzie Powiatu odbyć, zaprosić wszystkich dyrektorów gimnazjów, które są na terenie powiatu łowickiego, bo musimy o to zabiegać, żeby ta młodzież, te dzieci, które chodzą do gimnazjów na terenie naszego powiatu przede

wszystkim trafiły tutaj do szkół prowadzonych przez Starostwo Powiatowe w Łowiczu i musicie Państwo stworzyć takie warunki i być konkurencją dla ościennych powiatów, innych szkół, których Starostwo nie jest organem prowadzącym, bo na terenie miasta Łowicza jest również taka szkoła średnia, gdzie Starostwo nie jest organem prowadzącym, musicie Państwo stworzyć, wspólnie z dyrektorami, jeżdżę po szkołach, dużo bywam, zresztą zapraszam też do Sejmu na różne wycieczki, na zwiedzanie Sejmu, więc rozmawiam również i z młodzieżą, i takie warunki są na terenie naszego miasta i powiatu w szkołach prowadzonych przez Starostwo Powiatowe, ale konkurencja nie śpi i stąd taka prośba, żeby taka sesja odbyła się. Myślę, że można zaprosić również przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, bo Państwo też musicie mieć to na uwadze, że Blich i te kierunki, które dawniej, w przeszłości były i na Blichu i w Zduńskiej Dąbrowie, w Sochaczewie, w Skierniewicach i w innych miejscowościach, gdzie były typowe zawody rolnicze kształcone, jest po prostu mniej chętnych w tych zawodach i też trzeba to mieć na uwadze. Dziękuję.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Dziękuję Panu Posłowi za tę wypowiedź, natomiast chciałbym zapewnić Pana Posła, że życzylibyśmy wszystkim, a my z tego korzystamy, z takiej współpracy między Zduńską Dąbrową, a Blichem, gdzie jest niepisana umowa, ale kierunki się nie dublują. W Zduńskiej Dąbrowie, mimo, że jest to szkoła prowadzona przez Ministerstwo Rolnictwa jest niepisana umowa, że jest to szkoła o kierunkach hodowlanych i czysto rolniczych, Blich okołorolniczych i naprawdę tą współpracę można stawiać za wzór i z tego korzystać. Natomiast chcę powiedzieć, że póki co udaje nam się w ogólnym bilansie, nie tylko w bilansie szkół powiatowych, ale wszystkich szkół prowadzonych na terenie powiatu uzyskać bilans dodatni, czyli większą ilość uczniów przychodzących do naszego powiatu z poza powiatu, a mniejszą wychodzącą. Daj Boże, żeby ta tendencja była tendencją rosnącą.

Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPŁ/:

za	– 14
przeciw	– 0
wstrzymało się	– 7

podjęli Uchwałę Nr VI/332015 RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego im. Krystyny Idzikowskiej w Zdunach. /Zał. Nr 11/

Ad. pkt. 12

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 3 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łowiczu.

p.o. Dyr. Wydz. ES Teresa Wicher: Kolejne dwie uchwały dotyczą likwidacji Techników Uzupełniających. Z punktu widzenia prawa oświatowego te typy szkół już nie funkcjonują. Musimy do końca sierpnia tego roku albo je zlikwidować, albo przekształcić w licea dla dorosłych i z uwagi na to, że te same kierunki mamy już zapewnione w innych szkołach, są te dwie uchwały, one są porządkujące.

p.o. Dyr. Wydz. ES Teresa Wicher przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 3 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łowiczu.

Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 18 Radnych RPŁ, nie głosowali K. Figat, R. Malesa, M. Śliwiński/:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymało się – 4

podjęli Uchwałę Nr VI/34/2015 RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 3 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łowiczu. /Zał. Nr 12/

Ad. pkt. 13

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 1 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu.

p.o. Dyr. Wydz. ES Teresa Wicher przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 1 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu.

Opinia Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 19 Radnych RPŁ, nie głosowali K. Figat, M. Śliwiński/:

za – 14

przeciw – 0

wstrzymało się – 5

podjęli Uchwałę Nr VI/35/2015 RPŁ w sprawie zamiaru likwidacji Technikum Uzupełniającego Nr 1 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu. /Zał. Nr 13/

Ad. pkt. 14

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie rozpatrzenia skargi na Starostę Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki przedstawił projekt Uchwały RPŁ w sprawie rozpatrzenia skargi na Starostę Powiatu Łowickiego.

Radny Krzysztof Dąbrowski: Tak się składa, że akurat ja też się pod tym podpisywałem i czy ja to traktuję jako formę skargi na Starostę? Ja to traktuję trochę inaczej i zaraz wytłumaczę. Ja to traktuję jako protest, protest przeciwko temu, że po prostu pewne rzeczy muszą być po kolei, prawda. Tu wyszło tak, że najpierw stołeczki, a później dostosowanie się do tego. Ja po prostu nie zazdroścę tych stołeczków, bo ja z tego stołeczka mógłbym 12 lat temu skorzystać, ale mnie to nie interesuje i nie interesują mnie jakieś polityczne rozgrywki i tak dalej, ale pewne rzeczy niech będą dobrą monetą w naszej Radzie i ten temat i temat Pani Skarbnik i temat likwidacji szkół to niech będą dobrą, gorzką nauką, żebyśmy takich rzeczy w przyszłości nie popełniali.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja bym chciał tylko zwrócić szanownym radnym uwagę na jeden aspekt. Po pierwsze wolą sygnatariuszy tego pisma, to nie jest skarga i proszę zamianę tego słowa „skarżący”, „skarga” i tam dalej, bo to w uzasadnieniu jest fałszowanie

dokumentów, jak również Szanowni Państwo i tu poproszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, czy trzy osoby wstrzymały się przy głosowaniu?

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki: W ferworze tej dyskusji i przy zmęczeniu mogłem popełnić pomyłkę, jeśli taka nastąpiła, to gorąco przepraszam.

Radny Wojciech Miedzianowski: Trzy osoby nie brały udziału w głosowaniu i to nie jest pierwsza pomyłka w dokumentach, które ja otrzymuję od Zarządu i nie dziwicie się Państwo, ponieważ fałszowanie dokumentów też jest karalne.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki: Kolego Radny Miedzianowski, zamiarem Przewodniczącego Komisji nie było fałszowanie dokumentów, jest to pomyłka, za którą jeszcze raz przepraszam i chylę czoła. Natomiast, jeśli mogę Panie Przewodniczący, ja rozumiem rozterki radnego Dąbrowskiego i przyjmuję je, natomiast obowiązkiem Przewodniczącego Komisji było ustosunkowanie się do pisma Pani Wojewody i to nie jest ważne czy ja się zgadzam, czy ja się nie zgadzam z decyzją czy sugestią Pani Wojewody, ja po prostu o to pismo się opieram wyrażając opinię czy jest to skarga czy nie.

Radny Wojciech Miedzianowski: Opinię zaraz wyrazimy głosując.

Radny Krzysztof Dąbrowski: W kwestii formalnej, Panie radny Olęcki, ja nie będę się z niczego tłumaczył, bo jak mówiłem, mnie stołeczki nie interesują, ani duża polityka tutaj w Radzie, ale to co usłyszałem od Pana na Komisji Rewizyjnej, to w moich oczach po prostu mój obraz w stosunku do Pana się zmienił.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki: Mogę tylko nad tym ubolewać.

Radny Janusz Michalak: Chciałbym się ustosunkować do jednego aspektu tego uzasadnienia, czyli zapisu, który można by przełożyć tak po ludzku – wyście tak zrobili to i my tak robimy, więc wszystko jest zgodne z prawem. Chciałbym powtórzyć to, co powiedziałem w końcu na Komisji, kierując to do Pana radnego Papugi, że te dwie sprawy są zupełnie różne - Zarząd działający przez 3 lata w niepełnym składzie 4-osobowym i Zarząd powołany 27 listopada 2014 r. 1 grudnia 2006 roku Statut Powiatu Łowickiego mówił, że członków Zarządu jest 3 i na sesji bodajże o godzinie 20:00, 1 grudnia wybranych zostało 3 członków Zarządu, po czym dopiero w 2007 roku został najpierw zmieniony Statut i na tej samej sesji chyba, lub następnej, nie pamiętam, wybrany został jeszcze jeden członek Zarządu nietatowy, czyli Pan Kosmatka. Więc nawet jeśli uważacie, że tamto działanie było złe, to ten Zarząd, który działał w 3-osobowym składzie był starym Zarządem, jak tu się podkreśla, a nie nowym Zarządem, jeśli by tak przyjmować dywagacje prawne czy jakieś słowne. Dlatego proszę nie przytaczać takich argumentów, że to jest taka sama sytuacja, jak podczas III kadencji Rady Powiatu.

Radny Jarosław Papuga: Jako że radni, którzy złożyli tę skargę, jak ja uważam, tłumaczą teraz, że nie złożyli skargi, to pozwolę sobie odczytać definicję: „Skarga w znaczeniu ogólnym to wypowiedź, w której ktoś uskarża się na coś, w języku prawnym natomiast mianem skargi nazywa się odformalizowany środek kontroli w postępowaniu administracyjnym, który przysługuje każdemu podmiotowi. Przedmiotem skargi może być: w szczególności zaniedbania lub nienależyte wykonanie zadań przez właściwe organy, albo przez ich pracowników”. W Państwa piśmie mamy wyraźnie napisane „Na dzień dzisiejszy wszystkie działania podjęte przez Starostę Figata, Wicestarostę Boguckiego, członka Zarządu...” i tak dalej, „do dziś wraz z decyzjami byłyby bezprawne, co wpisuje się w cały ciąg dotychczasowych bezprawnych działań” i tak dalej. „Biorąc pod uwagę powyższe można stwierdzić, iż nie następuje jeszcze naruszenie art. 27...” i tak dalej. Panowie, z definicji skargi, Pan prosił o definicję skargi i ja specjalnie dla Pana ją przygotowałem i z niej ewidentnie wynika, że pismo, które przygotowaliście było skargą.

Radny Wojciech Miedzianowski: Tak, bardzo dobrze, że Pan w końcu przygotował, a nie służby, czyli te, które powinny odpowiedzieć wtedy na zadane pytanie na Komisji, od tego zresztą są. Bardzo dziękuję i Szanowni Państwo chyba doskonale wiecie, że najpierw się uzasadnia, czyli przedstawia tło działań, a potem się zadaje pytanie i pytanie dotyczy zupełnie czegoś innego. Jest również w skardze, jest inny tryb skarżenia i my doskonale wiemy, jak się składa skargę na Pana Starostę, a w tym momencie Państwo rozpatrujecie co? Skargę podjętą przez Radę, uchwałę podjętą przez Radę? Co, Pan Starosta podjął tą uchwałę? Pan Starosta sam się wybrał?

Radny Jarosław Papuga: Rozpatrujemy skargę złożoną na działanie Starosty.

Radny Wojciech Miedzianowski: Składamy pismo do organu właściwego, nadzorującego działalność powiatu zgodnie z art. 76 i zapytujemy czy działania są prawomocne i czy nie zachodzi konieczność później jakichś konsekwencji w postaci osób trzecich, których te umowy są teraz przez te 3 miesiące, wiemy doskonale, że są podpisane. Czy one są prawomocne? I to nie zadajemy do Pana Starosty, tylko zadajemy do organu, który sprawuje nadzór nad powiatem i przedstawiamy tło i swoje zdanie, a Państwo teraz będziecie głosować nad pismem, które tak naprawdę jest zupełnie czymś innym, bo jest zapytaniem do organu nadzorującego o zajęcie stanowiska, a Państwo będziecie skarżyć Starostę, albo powiecie, że jest bezzasadna skarga na Starostę, na co, na co jest ta skarga na Starostę? Na to, że Rada podjęła uchwałę, że zgłosił dwóch członków, a on po przyjęciu uchwały mógł zgłosić następnych dwóch, prawda? Uchwała jest uchwałą i zapytanie do Pani Wojewody dotyczy tej uchwały, która została podjęta 27, czy ta uchwała jest prawomocna.

Radny Marcin Kosiorek: Ja może bym doprecyzował i pytanie zadał radnemu Papudze, ale chciałbym tylko, bo może to tak się wydawać, że o co chodzi w tej dyskusji. Moim zdaniem chodzi przede wszystkim o to, że państwo kuriozalnie traktuje swoich obywateli. I teraz mam pytanie do Pana radnego Papugi, na kogo jest ta skarga?

Radny Jarosław Papuga: W dniu 26 stycznia 2015 roku do Wojewody Łódzkiego wpłynęło pismo, które w swojej treści stanowi skargę na działanie Starosty Łowickiego. Podpisała się pod tym Pani Elżbieta Staszyńska z upoważnienia Wojewody Łódzkiego. Ja potwierdzam tutaj jej słuszność dlatego, że podobnie tak jak ja, zgodnie z definicją skargi, to pismo jest skargą. To jest moje zdanie, Pan może mieć inne, ale ja już nie mam sił przekonywać tutaj.

Radny Marcin Kosiorek: W mojej opinii, to państwo działa na szkodę obywatela, nie pierwszy zresztą raz i zdarzają się takie przypadki, jak chociażby tego słynnego komornika przytoczę, gdzie też przeciwko obywatelowi państwo działa, zdarzają się takie przypadki. Dlatego też mam do Pana pytanie: kogo my możemy skarżyć: Starostę, że sam się wybrał czy Radę, że wybrała Starostę i Zarząd?

Radny Michał Śliwiński: Pan radny Kosiorek jest trzecią kadencją radnym, ale tak naprawdę nie wiem czy wie na czyj wniosek powołuje się członków Zarządu. Tutaj logika jest taka, że jeśli nie zostali powołani, bo na wniosek Starosty powołuje się członków. Ja wyjaśniam tę sytuację, która jest w piśmie. Jeśli nie zostali powołani, to sama Rada nie może powołać członków Zarządu Powiatu Łowickiego, tylko muszą być powołani na wniosek Starosty. Jeżeli Starosta nie zawniósł, to rozumiem, że jest winny tej sytuacji, w waszym mniemaniu oczywiście, że Zarząd działa w 3-osobowym składzie, a nie 5-cio.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki: Ja sobie wysoko cenię uwagi pod swoim adresem i staram się wyciągać z nich wnioski, a jeśli nie są słuszne, to też je przyjmuję i analizuję, natomiast nie będę dyskutował z kolegami na temat wykładni prawnej, bo ja nie mam takiej wiedzy. Jeżeli koledzy radni mają większą, to mają takie upoważnienie i legitymację do dyskusowania, natomiast dla mnie jest wykładnią Dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli

Elżbieta Staszyńska. I proszę Państwa, to Pani Wojewoda upoważniła tą osobę do zajęcia stanowiska i w związku z tym, działając na podstawie art. 231 K.p.a. przekazuje skargę do jej rozpatrzenia Radzie Powiatu Łowickiego, jako organowi właściwemu, ona adresuje to pismo. „Jednocześnie proszę o poinformowanie Wojewody Łódzkiego o sposobie rozpatrzenia skargi”. Zobowiązuje Radę Powiatu Łowickiego do zajęcia stanowiska i ja myślę panie Przewodniczący, że odpowiadając na to pismo, Pan Przewodniczący dołączy wyjaśnienie czterech radnych odnośnie tej w ich mniemaniu...

Radny Wojciech Miedzianowski: Proszę, żeby wyjaśnienie było załączone łącznie z protokołem nawet.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olecki: Jednocześnie proszę Państwa, jeśli dzieją się rzeczy niepokojące, to odpowiednie służby reagują z mocy prawa i proszę tutaj nie mówić, że jest to moja złośliwość, ale do wiadomości Prezes Rady Ministrów. Ja jestem przekonany, że ktoś tam to pismo przeczyta i podejmie stosowne kroki według jego opinii prawnej.

Radny Wojciech Miedzianowski: Po pierwsze Panie Przewodniczący składam wniosek o zakończenie tej dyskusji i niech każdy będzie głosował sam ze swoim sumieniem. Chciałem tylko powiedzieć, bo na Komisji Rewizyjnej spotkało mnie bardzo dużo przykrości ze strony radnych kolegów i tutaj PSL-u. Mam to powiedzieć, jak to powiedział Pan Michał? „i przystawek”. Tak powiedział Pan Michał, Pan Przewodniczący nie zwrócił mu uwagi niestety, tak traktujecie koledzy nas, więc tak automatycznie jest. Mówię, spotkało mnie dużo nieprzyjemności i jeszcze raz chcę podkreślić, każdy może uważać i robić tak, jak chce. Ja jeszcze raz publicznie deklaruję, ja traktuję swój mandat poważnie, będę pisał do wszystkich organów nadzorczych o wyjaśnienie prawomocności działania powiatu, Zarządu, Rady. Będę pisał, to są urzędy, które zostały powołane po to, aby zajmować takie stanowisko, łącznie z Kancelarią Prezydenta, tam jest również skrzynka pocztowa, tam każdy obywatel może i nie widzę tutaj żadnych przytyków, albo możliwości przytyków z Państwa strony, co do tego. Po to te organy są, każdy obywatel ma prawo tam się zgłosić i naprawdę bardzo bym Państwa prosił o poszanowanie. Ja nie komentuję tego czy ktoś siedzi i w ogóle nie zabiera głosu przez całą kadencję. Tak samo miło mi z jednej strony, że uznajecie mnie, jako radnego z najbardziej aktywnego członka Rady, Pan Stanisław tak powiedział, bardzo się cieszę, członka Rady, więc automatycznie bardzo bym prosił, aby zwracać uwagę na to i jeszcze raz podkreślam, ja chcę pracować, będę zajmował stanowisko, też będę przedstawiał Państwu i będę pisał, bo to też były takie uwagi do mnie, do wszystkich organów, które są do tego powołane, aby samorządność i demokracja się rozwijały.

Radny Janusz Michalak: Chciałbym też ad vocem do kolegi Stanisława, że według mojej wiedzy i pewnie Pani prawnik to potwierdzi, nawet takie pismo nie jest wykładnią prawa. Jeszcze chciałbym odpowiedzieć Michałowi Śliwińskiemu, że tak owszem, to Pan Starosta musi zgłosić kandydatów, ale zapis ustawowy jest wyraźny, ma na to trzy miesiące. Jeśli nie, to konsekwencją jest rozwiązanie rady.

Mecenas Anna Motuk: Ma Pan na myśli pismo przewodnie Wojewody, tak? Oczywiście ma Pan rację, takie pismo nie jest dla nas wykładnią, chociaż mamy tu sytuację dosyć specyficzną, bo pisze do nas akurat organ nadzoru, który zgodnie z art. 77 ustawy o samorządzie, pełniąc ten nadzór nad wykonywaniem zadań powiatu, sprawuje je na podstawie kryterium zgodności z prawem. Ale pomijając ten fakt, że jest to ten organ i trochę trudno jest dyskutować z tym organem właśnie, to zaglądając do treści skargi, sam Pan rozumie, że tutaj w kilku miejscach, bo to treść pisma decyduje o tym czy to jest skarga, ja chcę teraz usprawiedliwić ten organ nadzoru, że być może kierował się tym, że jest tu napisane, że „Starosta Figat bezprawnie odsunął od pełnienia funkcji Wicestarostę Kosmatkę”. To, o czym Pan Michał mówił, że Starosta jest wnioskodawcą, jeśli chodzi o wybór Zarządu, czyli to też jest Starosta.

Radny Janusz Michalak: Ja już odpowiedź uzyskałem.

Mecenas Anna Motuk: Proszę mi się pozwolić ustosunkować do tego, bo może kogoś to jeszcze interesuje. Więc chciałam powiedzieć, że nazwisko Krzysztof Figat i funkcja Starosty Łowickiego pada tu kilka razy, więc w ten sposób usprawiedliwiam. Ale teraz chciałabym powiedzieć o czymś ważniejszym, może Panu Miedzianowskiemu odpowiem, bardzo słusznie, że ma zamiar dbać o to, żeby tego prawa przestrzegano i walczyć o to, tylko ja się dziwię Panu i Panom, że nie cieszyacie się z tego, że ten organ nadzoru rzeczywiście nie podjął tu interwencji, ponieważ przestrzega konstytucyjnych zasad Waszej samorządności w tym zakresie, w którym możecie to robić, nie naruszacie ustaw, zostawia wam Wasze sprawy w Waszych rękach. Nie rozumiem na jakiej zasadzie chce Pan, aby prawnicy tutaj czy w Urzędzie Wojewódzkim, bo to prawnicy robią przecież, czy u Prezesa Rady Ministrów decydowali o tym, jak macie funkcjonować, tam gdzie jest akurat wasze uprawnienie? Dlaczego Pan nie chce korzystać z tej samorządności? Chce Pan, żeby prawnicy rządzili?

Radny Wojciech Miedzianowski: Ad vocem, bo cały czas ten mój wniosek o zakończenie dyskusji jest aktualny Panie Przewodniczący. Ja tylko chciałbym odczytać treść uzasadnienia, bo zarzuca się, że piszemy, że Starosta działa, a tu jest tak, że Pan Janusz Michalak i Wojciech Miedzianowski działał w składzie 4-osobowym, to jest niezgodnym z liczbowym stanem statutowym, czyli jest to samo, co tam w piśmie. Przedstawiliście Państwo tło, uzasadnienie i tam jest to samo. Powoływanie się na to i manipulacja po raz kolejny powiem, pewnymi faktami jest nagminna i próbowanie teraz publicznie, jakby pokazanie, że tam jest coś, tu gdzie przygotowany jest Państwa materiał, mówiący wprost, że jest też niezgodne, to jest to samo i to jest hipokryzja. Więc ja bardzo proszę, zakończmy tę dyskusję. Wy stwierdziliście, że jest niezgodne ze Statutem, ja stwierdzam, że jest bezprawne i skończmy to. Niech każdy zagłosuje tak, jak uważa, najwyżej będą podjęte następne kroki.

Przewodniczący K. Rewizyjnej Stanisław Olęcki: Rozumiem, że Wysoka Rada przyjmuje moje sprostowanie, ostatecznie Komisja w głosowaniu jawnym przy 3 głosach za i 3 radnych niegłosujących, uznała skargę za bezzasadną.

Mecenas Anna Motuk: Proszę Państwa, przecież my właściwie i Państwo skarżący i ta strona, że tak kolokwialnie brzydko powiem, mamy ten sam cel, bo Panowie w skardze piszecie tak, co jest istota tej skargi. Reasumując, co jest najważniejsze i ja się z tym zgadzam, to jest istota tej sprawy, czy decyzje i zobowiązania podejmowane przez 2 miesiące Zarządu Powiatu Łowickiego są pod względem prawnym ważne i czy nie narażają powiatu na negatywne konsekwencje wobec osób trzecich. Rzeczywiście jest to bardzo ważne i istotne i tak samo w przeciwieństwie do tego, co mówił Pan Michalak, że to jest to inna sytuacja, no w okresie gdy działał w składzie 4 – osobowym, mówiłam o tym wczoraj, czyli niestatutowym, bo trzeba było 5, problem jest ten sam, czy decyzje podejmowane przez Zarząd w składzie liczbowym i niezgodnym ze statutowym są ważne. I tą kwestię rozstrzygnęłam w tej swojej opinii, przecież w sumie można powiedzieć na korzyść, nie badałam tamtej kadencji, na korzyść samorządu i jego samorządności odnosząc się tylko do kwestii, że nie jest bardzo istotny rzeczywisty skład Zarządu, istotne jest, żeby zostało zachowane quorum. Więc jeżeli wtedy Państwo obradowaliście, zakładam, że tak było, z dochowanie quorum od liczby statutowej i teraz to też było badane, to ja uważam te decyzje za ważne. Proszę Państwa, to są skutki bardzo poważne, jeśli byśmy uznali, że wtedy czy teraz zapadały nieważne decyzje. Sami siebie oszczędźcie, tak powiem, to nie jest rola prawnika, co do reszty.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: O opinię nie muszę pytać, bo Przewodniczący Komisji ją przedstawił.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 11 Radnych RPŁ, nie brali udziału w głosowaniu Radni: K. Dąbrowski, P. Gołaszewski, I. Grzegory – Gajda, M. Jędrzejczak, M. Kosiorek, D. Kosmatka, Z. Kuczyński, R. Malesa, J. Michalak, W. Miedzianowski/:

za – 11

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

podjęli Uchwałę Nr VI/36/2015 RPŁ w sprawie rozpatrzenia skargi na Starostę Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 14/

Ad. pkt. 15

Sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat przedstawił sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego. /Zał. Nr 15/

Radny Marcin Kosiorek: Ponawiam swoją prośbę i jeśli tak, to wnioskowałbym o przerwę, o udostępnienie nam protokołu z Zarządu, na którym były omawiana informacja, która nie jest już aktualna.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Tak jak Panie Przewodniczący złożyłem sprawozdanie swoje, swoją informację, oprócz tych protokołowanych Zarządów, odbyło się wiele Zarządów nieprotokołowanych, na którym omawialiśmy rzeczy, o których przed chwilą mówiłem i myślę, że to jest odpowiedź dla Pana Marcina Kosiorka.

Radny Marcin Kosiorek: Może do Pani Prawnik, co to znaczy nieprotokołowany Zarząd?

Mecenas Anna Motuk: To znaczy nieformalne spotkanie trzech osób.

Radny Marcin Kosiorek: Czyli nie odbyły się nieprotokołowane spotkania Zarządu, Panie Starosto?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Odbyło się wiele spotkań, jak to inaczej można nazwać, trzech osób w osobach Pana Jacka Chudego, Pana Andrzeja Boguckiego i mojej osoby, natomiast są trzy protokoły z posiedzeń, na których uczestniczą dyrektorzy szkół i po zakończeniu rozmów wszystkie te protokoły jesteśmy w stanie udostępnić.

Radny Marcin Kosiorek: Dobrze, w takim razie rozumiem, że nie istnieje taki protokół, który wyjaśniłby moje wątpliwości. W takim razie ponawiam pytanie i będę je ponawiał na każdej sesji, jeśli nie otrzymam odpowiedzi i możecie sobie mówić, że podgrzewam atmosferę czy coś tam, ja już uzasadniałem dlaczego to robię. Jakie były kryteria decyzji, którą dostaliśmy na papierze, podpisaną, z pieczętkami, bez daty dziennej co prawda, ale z datą miesięczną, że nie będzie naboru do LO w ZSP Nr 4 i nie będzie naboru do ZSP Nr 3?

Radny Dariusz Kosmatka: Panie Starosto, Pan powiedział, że udało się odnaleźć do Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Kiernozi projektantów. Przecież to było wiadomo w czerwcu, kto projektował, są tam pieczętki, biuro projektowe, nie rozumiem tego stwierdzenia.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Tak, Pan Wicestarosta chyba odpowie, jaki był czas potrzebny na skontaktowanie się. Ja miałem na myśli, nie odnaleźć w sensie zaginięcia adresu czy telefonu, tylko po prostu, no akurat tym zajmował się Wicestarosta, ale myślę, że za chwile

powie. Miałem na myśli próbę skontaktowania się, była dosyć utrudniona. Przepraszam jak tak to zostało odebrane, to przepraszam.

Radny Dariusz Kosmatka: Rozumiem.

Radny Janusz Michalak: Ja takie samo pytanie miałem zadać, ale tylko uzupełnię, to w takim razie skąd pochodziła informacja, że lepiej zaprojektować coś nowego? Przecież karmiliście nas nią przez cały rok, niż poprawiać tamten projekt.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Rozważaliśmy bardzo wiele możliwości i z pierwszych informacji, jakie mieliśmy o kosztach, one były znacznie niższe, potem te, które udało się Panu Dyrektorowi ustalić, wychodziło, że one są bardzo wysokie i dlatego postanowiliśmy, że rozpoczniemy od rozmowy z tą firmą, która ten projekt wykonywała. Po jutrzejszym spotkaniu możemy pewnie ostatecznie powiedzieć, bo mamy już wiedzę, ile nowy projekt będzie kosztował, będziemy mieli teraz wiedzę, jaką propozycję złożył wykonawca do poprawienia tego projektu i myślę, że po tych rozmowach będziemy Państwa w stanie poinformować o ostatecznej wersji.

Radny Wojciech Miedzianowski: Miałem to pytanie zadać w sprawach różnych, ale to tak naprawdę wiąże się z pracami Zarządu. Chciałbym się spytać, czy Zarząd rozważał już, czy ma zaplanowane na rozdysponowanie środków z nadwyżki i wolnych środków?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Jesteśmy w trakcie.

Radny Wojciech Miedzianowski: W trakcie jesteście. A uchylicie rąbka tajemnicy?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Na razie nie ma takiej potrzeby.

Radny Wojciech Miedzianowski: A jaka jest wysokość, czy już wiadomo?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Do końca marca poinformujemy wszystkich o wysokości.

Radny Wojciech Miedzianowski: Do końca marca to zrobimy bilans, a raport został już wysłany, więc teoretycznie wiemy ile mniej więcej zostanie. Czy mogę się wreszcie dowiedzieć ile tych środków z 2014 roku pozostało?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Myślę, że taką wiedzę można z wykonania Wieloletniej Prognozy Finansowej osiągnąć, natomiast tak jak mówiłem do tego się przygotowujemy i przedstawimy to we właściwy sposób.

Radny Wojciech Miedzianowski: To wróć do tego pytania dotyczącego zamiany gruntów. Złożyliśmy wniosek do Wojewody o zamianę gruntów w Zdunach, w Dąbrowie na grunty znajdujące się w Bełchowie i w Ostrowie, jeśli dobrze pamiętam. To było dość dawno, chciałbym wiedzieć na jakim etapie to jest?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Tak, było to dość dawno, natomiast musimy wziąć pod uwagę, że do wszystkich tych gruntów będą potrzebne operaty wyceny i zabezpieczymy środki, na które w zeszłym roku nie było środków zabezpieczonych. W tej chwili zabezpieczymy te środki i będziemy kontynuować tę procedurę.

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym się spytać, czy został rozpoczęty remont w Stanisławowie?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Nie, jeszcze nie został rozpoczęty remont w Stanisławowie.

Radny Wojciech Miedzianowski: To pozwolę wyrazić sobie swoje obawy, jest koniec lutego, z tego co wiemy, do końca czerwca, co Państwo tak krzyčeliście, że trzeba, trzeba wziąć ten kredyt i w ubiegłym roku wzięliśmy ten kredyt, a on został nieskonsumowany, tak naprawdę nie wiadomo na co poszedł. Do końca czerwca miały być zgody wszystkich służb.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Myślę, że uda nam się to zrealizować.

Radny Wojciech Miedzianowski: Jest fatalnie, pensjonariusze, którzy mieli okazję tam być na przełomie roku 2014/2015 naprawdę...

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Byłem tam na przełomie roku, byłem w 2015 roku, chcę Panu powiedzieć, że w końcu roku 2014 była tam moja mama, więc byłem tam co drugi dzień.

Radny Wojciech Miedzianowski: Tylko że była sugestia, żeby rozpocząć od razu po wzięciu kredytu, ustalić tą inwestycję jako wieloletnią i w niewygasające przesunąć i cały czas robić te remonty, żeby jak najszybciej. Naprawdę nie rozumiem opieszałości Zarządu.

Ad. pkt. 16

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.

Przewodniczący RPE Krzysztof Górski: 31 stycznia byłem w Muzeum na otwarciu wystawy Pani Olak, potem 2 godziny później na studniówce w LO Nr 2, 4 lutego byłem na spotkaniu podsumowujące działania Państwowej Straży Pożarnej i przy przekazaniu samochodu, potem na spotkaniu w ramach Dni otwartych w Zakładzie Karnym, było to spotkanie Dyrekcji Zakładu z samorządowcami z całego powiatu i miasta i brałem udział w zarządach, komisjach i spotkaniach z dyrektorami szkół.

Ad. pkt. 17

Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.

Radny Marcin Kosiorek: Ja mam kilka różnych spraw, ale bo tu odgrzebałem w telefonie i pozwolę sobie wskazać po raz pierwszy, trudno, użyję tego mocnego słowa, pewną hipokryzję. To jest protokół z sesji chyba styczeń 2014:

„...**Radny Marcin Kosiorek:** Zanim zgłosimy ten punkt, mam do Pana Przewodniczącego takie pytanie, rozmawialiśmy i ja wiedziałem, wpłynęła skarga na Pana Starostę do Powiatu i do tej pory było tak, ja to pamiętam, że skargę przyjmowała, uznawała za słuszną, bądź uznawała za niesłuszną Rada i skarga taka trafiała na Komisję Rewizyjną. Skarga ta nie trafiła, a wiem, bo po prostu ta skarga wpłynęła od ludzi z Bielaw, z gminy Bielawy i oni mnie o tym informowali i chciałem się zapytać, co stało się z tą skargą?

Przewodniczący RPE Krzysztof Górski: Już wyjaśniam. Jest to pismo z Samorządowego Kolegium Odwoławczego skierowanego do mnie i do Rady o treści takiej, w której napisano jest skarga. Z treści pisma nie wynika jednak, że jest to skarga, to jest po pierwsze. Po drugie skarga została złożona w terminie, w którym mogło być złożone odwołanie i nie powinna być to skarga skierowana na Starostę do Kolegium, tylko powinno być skierowane do Wojewody, do właściwego organu...”

Czyli w niektórych przypadkach, Panie radny Papuga, skarga jest skargą i potwierdzają to odpowiedni instytucje, a w innych, mimo, że potwierdzają nie jest skargą.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Dobrze, tą sprawę już dawno wyjaśniliśmy.

Radny Jerzy Wolski: Moje pytanie to nic w porównaniu z tym, co było przed chwilą. Panie Starosto, może ja mam nie takie pytanie, na Komisji Gospodarczej, nie ma Starosty, ale to jest Pan Wicestarosta, na Komisji Gospodarczej rozmawiamy o drogach, o poboczach, o takich rzeczach. Skoro zima się kończy, cały czas proszę, aby te nasze służby, swoimi siłami, środkami pracowały bardziej intensywniej. Taka fajna pogoda, a jest tak wiele rzeczy do zrobienia. Tych dziur przybywa, wiem, że masa na gorąco będzie w maju, ale niektóre to trzeba zaraz, w tej chwili robić. Jeszcze w sumie i te krzaki, te pobocza, tam jest parę rzeczy, które należałoby zrobić i proszę o zmotywowanie, zobligowanie tych ludzi, żeby było ich więcej widać, naprawdę niech od 7:00 do 15:00 pracują tak jak się należy, to jest jedna sprawa. Druga sprawa, wypłynął taki wniosek do Zarządu, może Pan Starosta się zapoznał z naszej Komisji ostatniej, kwestia ścinania poboczy, rozmawialiśmy o tym, Pan Gołębiowski przygotował taką informację, że takich najważniejszych elementów to jest około 10 km bieżących poboczy, tych wysokich poboczy. Zrobił Pan Gołębiowski rekonesans, okazuje się, że tylko te 10 km, gdybyśmy wzięli jakąś przetargową firmę, to mogłoby to około 100 tys. zł kosztować. Tutaj Pan Darek Kosmatka jest bardziej w temacie i takie były relacja, dlatego my sugerujemy i wnioskujemy w tej chwili do Zarządu, że można zakupić ścinarkę plus najpotrzebniejsze elementy, tych elementów jest dużo, nie będę wymieniał, ale te najpotrzebniejsze mogłyby kosztować 80 – 100 tys. zł, czyli w zasadzie po roku czasu, po jednej interwencji firmy zewnętrznej mielibyśmy to na własność. Można byłoby zrobić to na jesieni i za rok, za dwa ten sprzęt by pracował. Zostanie sporo pieniędzy, mam nadzieję z tej zimy, z pieniędzy z utrzymania. Gdyby Zarząd przychylił się nad tym, to należałoby, naprawdę do 100 tys. zł mielibyśmy swój sprzęt na własność i już wkrótce mógłby zacząć pracować. Tych wysokich poboczy będzie przybywało i to jest problem odwieczny, ludzie się naprawdę o to dopytują. Wnoszę nasz wniosek Komisji Gospodarczej właśnie w tej kwestii, ścinarka plus w miarę możliwości najważniejsze elementy, które można za rok, za dwa dokupić i można mieć ful wypas i myślę, że jesteśmy zgodni w większości.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Jeżeli chodzi o masę, to ona będzie wcześniej, ta na zimno jest droga i mało efektywna, natomiast jest informacja, że ta masa może pojawić się już na przełomie marca i kwietnia, to jedna rzecz. Druga, w tej chwili jeszcze głównie ekipy zajmują się usuwaniem zakrzeczeń tych, na które za chwilę wejdzie ochrona tego terminu lęgowego ptaków, gdzie nie będzie można usuwać, więc nawet jeżeli gdzieś przy drogach leżą gałęzie to proszę się nie denerwować. Nacisk w tej chwili jest na to, żeby można było maksymalnie dużo tych zakrzeczeń wyciąć. Ten wniosek z Komisji Gospodarczej traktujemy jako bardzo poważny wniosek, zresztą już wcześniej rozpoczęliśmy rozmowy nad tym, aby taki sprzęt pozyskać w ramach naszych działań. Jestem w ciągłym kontakcie z Powiatowym Zarządem Dróg jak również mimo tego, że Pani Dyrektor jest na urlopie, spotkaliśmy się dwukrotnie na to, żeby omówić plany, jakie na ten rok chcielibyśmy realizować. Myślę, że wiele z tych sugestii radnych i propozycji Komisji zostanie zrealizowanych.

Radny Janusz Michalak: Ja tutaj właśnie do tego punktu, to co Jurek zgłaszał, że rzeczywiście to nie są jakieś kosmiczne pieniądze, bo to do poboczy to chyba 30 tys. zł kosztuje, ale przy 570 km dróg, to nie szanowni Państwo wiem czy nie powinniśmy się zastanowić nad poważniejszym zakupem i zrezygnować w ogóle z zakupu masy na gorąco, zakupem recyklera, moja firma w styczniu... No dobrze, ale ja dzisiaj o tym mówię.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: I ja to popieram.

Radny Janusz Michalak: To bardzo proszę zaproponować, my to poprzemy, ja taki recykler mam, wykorzystuje się tylko to, co się wyburza i tylko się dolewa jakiegoś komponentu i jest tak jakby normalne łatanie dziur na gorąco.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: To nie jest asfalt taki.

Radny Janusz Michalak: To jest asfalt, tylko uzupełniony o emulsję, tu Pan Przewodniczący też tu potwierdzi. Stary asfalt z wyburzeń, jego się rozgrzewa do płynnej konsystencji i zalewa.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Bardzo dobre to jest.

Wiceprzewodniczący RPL Dariusz Kosmatka: Chciałbym tylko dodać, kolego Wolski, można na tym sprzęcie zarabiać, ponieważ gminy chcąc załatać te dziury, godzą firmy właśnie, które my możemy wykonywać.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Szanowni Państwo pozwólcie, bo muszę wam kilka pism przeczytać, nad jednym bym chciał, żebyśmy zagłosowali. Pierwsze jest kierowane przez Wojewódzkiego Łódzkiego Konserwatora Zabytków do Rad Powiatów Łowickiego, Brzezińskiego, Rawskiego, Wieruszowskiego, Radomszczańskiego.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski odczytał pismo od Wojewódzkiego Łódzkiego Konserwatora Zabytków do Rady Powiatu Łowickiego. /Załącznik Nr 16/

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: W naszym przypadku z terenu powiatu łowickiego jest tylko Parafia Katedralna pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Łowiczu, obraz „Święta Maria Magdalena u grobu Chrystusa”, są to prace konserwatorskie przy obrazie, kwota 4 tys. zł. Więcej pozycji od Konserwatora dla naszego powiatu nie ma. Mam również pismo, które wczoraj, rozesłałem je Państwu, ale ponieważ ja też je wczoraj dostałem w godzinach popołudniowych, pismo z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3, znacie Państwo treść tego pisma czy też mam go czytać? W świetle dzisiejszych ustaleń jest ono nieaktualne, bo to jest prośba o utrzymanie szkoły, z bardzo ładnym opisem, dużym wkładem pracy o działaniach szkoły, o osiągnięciach i jeżeli życzycie sobie to przeczytam, ale chyba wszyscy mieliście okazję się z nim zapoznać. Panie Dyrektorze, wszyscy znają, nie będę przytaczał, jest tu również pismo rodziców i pisma z 2012 roku. To historia, ale to wszystko Państwo dostali i myślę, że nie będzie nietaktem jak nie przeczytam. Natomiast chciałbym dwie rzeczy przeczytać Państwu i w pierwszej chciałbym, abyśmy zajęli stanowisko poprzez głosowanie. Pamiętajcie Państwo, że na poprzedniej sesji czytałem pismo Pana Urbanka odnośnie naszego stanowiska, jako Rady Powiatu w zakresie budowy ścieżki pieszo rowerowej na odcinku drogi krajowej nr 70 Łowicz – Nieborów i przygotowałem projekt naszej opinii, naszej odpowiedzi, która potem będzie jednym z elementów wystąpienia do Ministra Infrastruktury.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski odczytał stanowisko Rady Powiatu Łowickiego z dnia 25 lutego 2015 roku w sprawie opinii na temat budowy ścieżki pieszo – rowerowej na odcinku drogi krajowej nr 70 Łowicz – Nieborów. /Załącznik Nr 17/

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Szanowni Państwo, ponieważ to ma być oficjalne stanowisko Rady, ja bardzo bym prosił, żebyśmy przegłosowali tę propozycję.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 18 Radnych RPL, nie głosowali I. Grzegory – Gajda, W. Miedzianowski, M. Śliwiński/:

Za

– 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

pozytywnie zaopiniowali stanowisko Rady Powiatu Łowickiego w sprawie opinii na temat budowy ścieżki pieszo – rowerowej na odcinku drogi krajowej nr 70 Łowicz – Nieborów.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: W takim razie możemy wysłać do Ministra Infrastruktury i odpowiedzieć Stowarzyszeniu Kolarskiemu. Jeszcze z jednym pismem muszę Państwa zapoznać, Komendant Społecznej Straży Rybackiej przy Stadninie Koni w Walewicach przesłał na moje ręce sprawozdanie z działalności Społecznej Straży Rybackiej przy Stadninie Koni w Walewicach.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski odczytał sprawozdanie z działalności społecznej Straży Rybackiej przy stadninie koni w Walewicach. /Zał. Nr 18/

Dyrektor ZSP Nr 2 Maria Laska: Szanowny Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, żałuję, że nie mogę powiedzieć Panie Szanowny Pośle, ponieważ poczułam się wywołana do odpowiedzi, ponieważ Blich został tu kilka razy wymieniany z różnych względów, a pomyłony jako szkoła typowo rolnicza, a to była propozycja, żeby nie wzmacniać Blichu innymi kierunkami, czyli automatycznie sugestia, że Blich jest taką szkołą na wymiaru może. Nie będę przedstawiać tutaj dużo argumentów i nie będę Państwu zabierać czasu, natomiast chciałam przestawić kilka faktów, których jestem pewna, że nikt z Państwa nie zna o Blichu i troszkę macie Państwo trochę mylne pojęcie, albo przynajmniej niepełne. Jest taki dokument, który przedstawię na pewno Państwu Radnym, osiągnięcia szkoły na Blichu i chciałam powiedzieć, że nigdy w swojej historii ZSP Nr 2 w Łowiczu nigdy nie uzyskał tak wysokiego miejsca w Ogólnopolskim Rankingu Techników przeprowadzonych przez Fundację Edukacyjną Perspektywy. Jest to ranking bardzo prestiżowy, ponieważ kapituła, która sprawdza wyniki, złożona jest z przedstawicieli uczelni, dyrektorów Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych w Polsce i z przewodniczących Komitetów Głównych Olimpiad. Przewodniczącym w tym roku był prof. dr hab. Jan Łaszczuk, Dyrektor Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Proszę Państwa, nie wiem czy Państwo wiecie, że w tym rankingu, w roku 2015 uzyskaliśmy tytuł srebrnej szkoły, zajęliśmy pierwsze miejsce wśród techników w Łowiczu, 12 miejsce w województwie łódzkim, 157 miejsce wśród techników w Polsce. Brano pod uwagę w tym rankingu sukcesy w olimpiadach, to stanowiło 20% całości, wyniki z matur z przedmiotów obowiązkowych, to było 25% oraz brane pod uwagę były wyniki z matur z przedmiotów dodatkowych oraz wyniki egzaminów zawodowych w 30%. I proszę Państwa, w zeszłym roku 2014 po raz pierwszy zdobyliśmy tytuł brązowej szkoły, byliśmy na miejscu 288, natomiast przed nami z łowickich techników było Technikum Nr 4 na miejscu 250. Natomiast pewnie Państwo nie wiecie, tu ranking wojewódzki już pominę, a zresztą czemu, Technikum Nr 4 w województwie było na miejscu 15, a nasze Technikum na Blichu było na miejscu 16. Bardzo ciekawie przedstawia się ranking szkół olimpijskich, czyli te szkoły w Polsce, których uczniowie zdobywają sukcesy w olimpiadach ogólnopolskich, nie powiatowych, nie szkolnych. W tym rankingu szkół olimpijskich, to też jest szczególnie ranking, bo w tym rankingu jest brane są licea i technika razem, to nie jest ranking techników, to jest ranking ogólny szkół ponadgimnazjalnych, w roku 2014 spośród szkół łowickich, a nawet sięgnęłam do szkół byłego województwa skierniewickiego, może którąś pominęłam, ale na pewno też patrzyłam na Skierniewice, znalazły się dwie szkoły w zeszłym roku, a mianowicie na 95 miejscu w tym rankingu było Pijarskie LO im. Królowej Pokoju, a na 165 było Technikum Nr 2 w Zespole Szkół na Blichu. Innych szkół w tym rankingu nie uwzględniono, ponieważ obejmuje to 200 najlepszych szkół w Polsce i inne z Łowicza i z regionu się tu nie zakwalifikowały. Co ciekawe, jeśli chodzi o ranking z 2015 roku to już powiedziałam, że mamy pierwsze miejsce wśród łowickich techników, zajmujemy 157 miejsce

w kraju, dla porównania 281 Technikum Nr 4 im. Grabskiego. W województwie mamy 12 miejsce, natomiast 22 Technikum Nr 4, mówię o tym, bo dla technikum Grabskiego są to też bardzo wysokie notowania. Innych techników naszych, łowickich w tym rankingu nie ma, bo nie zakwalifikowały się. Natomiast na co chcę zwrócić uwagę proszę Państwa, w rankingu szkół olimpijskich za 2015 rok Technikum Nr 2 na Blichu zajmuje 102 miejsce na 200 sklasyfikowanych szkół, gdzie były brane pod uwagę licea i technika. Żadne liceum i technikum z Łowicza się nie zaklasyfikowało, niestety, natomiast 63 miejsca po nas, na miejscu 165 sklasyfikowane zostało LO im. Księdza Stanisława Konarskiego w Skierniewicach. To są wyniki pracy nauczycieli na Blichu z młodzieżą. Pan radny Kosiorek w pewnym momencie pytał, czego nauczyciele nie robią, ja nie będę mówić czego nie robią, ja chcę powiedzieć co robią. Słuchając tego nawiązując do pewnych sformułowań, przedstawię edukacyjną wartość dodaną, bo wiecie Państwo, że na Blich nie przychodzą uczniowie z czerwonymi paskami, na Blich przychodzą tacy, jak do wszystkich innych techników, może na niektóre kierunki nawet słabsi, ale w edukacyjnej wartości dodanej, a jest tu spora grupa nauczycieli to wie, czyli z wynikami na wejściu z gimnazjum, a z wynikami na wyjściu, również są tu schematy jakie mamy osiągnięcia. Wartość edukacyjna dodana uzyskana przez Technikum Nr 2 wskazuje na ponadprzeciętną w skali kraju efektywność nauczania. Te dokumenty też udostępnię, żebyście Państwo mogli się zapoznać. Kwestia jeszcze, a pro po tych szkół olimpijskich, sama byłam zdziwiona, że jesteśmy tak wysoko, sprawdziłam bardzo dokładnie z czym jest to związane. Oczywiście z ciężką pracą nauczycieli, ponieważ z taką młodzieżą zdobyć tytuł, pierwsze miejsce, drugie, trzecie w kraju w olimpiadach, które są nadzorowane przez wyższe uczelnie, bo dzięki tym olimpiadom od 2003 roku wykształciliśmy tylko w kierunku gastronomii i przetwórstwa spożywczego 35 olimpijczyków szczebla centralnego. W tych latach 35 osób z gastronomii i przetwórstwa spożywczego otrzymało indeksy na uczelnie wyższe będąc jeszcze w szkole. W tym roku mamy sytuację, że uczennica jest już w szczeblu centralnym, zajęła, nie pamiętam, nie chcę kłamać, pierwsze i czwarte miejsce, to są dziewczyny, które nie będą mogły jeszcze wykorzystać tego indeksu, bo któraś z nich jest w drugiej klasie, a indeks jest ważny dwa lata, w drugiej klasie ma już indeks na wyższą uczelnię. Chciałam zwrócić Państwu uwagę, że właściwie w 4 olimpiadach, które brane są pod uwagę, w 4 olimpiadach ogólnopolskich, w 4 olimpiadach żywieniowych właśnie mamy w tym roku sukcesy, w zeszłym zresztą też, stąd też ten nasz wynik i stąd też tytuł naszej szkoły „Srebrna szkoła 2015”. Bardzo proszę Państwa nie kojarzyć Blichu, choć nie uważam, że to jest jakaś ujma boże, ale mam wrażenie, że Blich jest kojarzony ze szkołą rolniczą, której nie posiadamy. Na Blichu natomiast są kierunki żywieniowe od roku, bo zrobiliśmy sobie genezę powstania tych szkół, na samym Blichu od roku 1989 zaczęło się kształcenie w gastronomicznych kierunkach, natomiast przejęliśmy i tu Państwo nie zapominajcie, technikum przemysłu spożywczego, które było kiedyś na Armii Krajowej i ono powstało w 1963 roku. Zostało przyłączone do naszej szkoły w 1999 roku, z całością, zarówno przejęliśmy nauczycieli, siedzą tu ze mną, to są nauczyciele, którzy pracowali w TPS i przeszli na Blich, przejęliśmy również uczniów, przejęliśmy emerytów, całą historię szkoły. Więc ja uważam, że kontynuujemy kierunki żywieniowe, one nie powstały teraz na Blichu, one powstały i są kontynuacją bardzo głębokiej historii szkół gastronomicznych. Natomiast jeśli chodzi o inne kierunki na Blichu, jest technikum informatyk, który chcę powiedzieć był pierwszy na Blichu utworzony, inicjatorem był tutaj obecny radny Stanisław Olęcki. Dzięki jemu inicjatywie wychodząc naprzeciw potrzebom rynku pracy na Blichu powstał technikum informatyk. Najpierw był w szkołach dla dorosłych, ponieważ było bardzo duże zapotrzebowanie, a później okazało się, że kierunek był bardzo trafiony, rocznie kształciliśmy ponad 100 osób na technikum informatyku i kierunek później został przejęty przez szkołę dla młodzieży i jednocześnie był kształcony również w szkołach dla dorosłych. Mamy w tej chwili technikum logistyka, również powstał ten kierunek patrząc na potrzeby rynku, wyszliśmy z tą propozycją, kierunek bardzo trafiony, mamy bardzo duży nabór, dobrą młodzież i również po jakimś czasie powstałby powieździła troszeczkę pokrewny kierunek w innym

zespole szkół, ale nasz logistyk w tym momencie nic nie stracił. Mamy również kierunki około rolnicze, jak tutaj Pan Starosta zauważył, bo typowo rolniczych nie mamy, mamy agrobiznes, mamy technikum technologii żywności, technikum żywienia i usług gastronomicznych, technikum mechanizacji rolnictwa i proszę Państwa otwarty kierunek dwa lata temu technikum odnawialnych źródeł energii trochę kuleje, nabór dwa lata temu był, w zeszłym roku nie było, nie wiem jak będzie, bo również warunki, które są stwarzane do odnawialnych źródeł energii u nas w Polsce nie zachęcają młodzieży do kształcenia na tym kierunku. To tyle, może we mnie jest sporo emocji w tym co mówię, mam nadzieję, że takich pozytywnych, bo ja po prostu siedząc tam z tyłu jestem świadoma, że najwyższa pora, żebyście Państwo troszeczkę zmienili swój obraz u siebie, obraz szkoły na Blichu. Tak jak powiedziałam, w tym momencie, ja nie wiem jak będzie w przyszłym roku, w zeszłym roku było to 2 miejsce wśród techników w Łowiczu, w tym roku mamy 1 miejsce wśród techników w Łowiczu. I to nie jest w śpiewie Zespołu Pieśni i Tańca „Blichowiaczy”, chodź oni też mają sukcesy, to są wyniki, efekty dydaktyczne. Matura, egzaminy zawodowe i olimpiady i bardzo proszę o tym nie zapominać. Dziękuję bardzo.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja jeśli można skorzystać to przede wszystkim chciałbym podziękować Pani Dyrektor, ale chciałbym zadać jej jedno pytanie, jak ważne jest to dla opinii społecznej, dla Pani jako Dyrektora, dla nauczycieli, czy takie postępowanie Zarządu rzucające 16 na spotkaniu z wami projekt braku naboru w szkole Nr 3 i Nr 4, czy ten sposób jest dobry dla oświaty powiatu łowickiego, dla naszych szkół i dla opinii publicznej i jest adekwatne do tego, żeby ta oświata się rozwijała?

Dyrektor ZSP Nr 2 Maria Laska: Proszę Państwa, nie mnie zajmować stanowisko w tej sprawie, ja mogę powiedzieć, ponieważ są tutaj również dyrektorzy szkół, którzy byli, że tak jak Pan z resztą wspomniał, było to rozpoczęcie dyskusji, była to jakaś próba wywołania dyskusji na temat reorganizacji szkół w powiecie łowickim i zarówno jak tu Pan Starosta powiedział, Pan Dyrektor Janus, który był na tym spotkaniu, potwierdził zresztą, że nie padła w tym momencie na tym spotkaniu żadna kwestia, że ZSP Nr 3 jest rozwiązany, ani nie padło takie powiedzenie, że liceum będzie zabrane. Według mnie było to takie troszeczkę włożenie kija w mrowisko po to, żeby nas zmusić do przemyślenia sprawy. Przedstawiono nam również jakie są dopłaty do szkół, ja sobie zdaję sprawę, że do naszej szkoły też duże, przy czym chcę powiedzieć, że specyfika tej szkoły jest zdecydowanie inna niż innych szkół, więc jeżeli będzie taka kwestia, to też przygotuję z czego to wynika. Na pewno wszyscy wiemy, że jakaś taka zmiana i reorganizacja jest potrzebna, ale wszyscy dyrektorzy o tym wiedzą i to, że w tej chwili jest tak, może tutaj zdradzę jak przebiegają nasze rozmowy, w tej chwili nasze rozmowy przebiegają tak, że wszyscy dyrektorzy okopaliśmy się na swoich stanowiskach i każdy trzyma swojego. Wcale się nie dziwię, bo nie byłabym dyrektorem jakbym nie walczyła o swoje kierunki i nie dziwię się innym dyrektorom, którzy też pilnują tego, żeby u nich w szkole nic się nie zmieniło, bo choćby morale nasze wobec naszych rad pedagogicznych, nikt nie chce być tym, który coś oddaje. Natomiast Państwo radni mają tą świadomość, bo wy dysponujecie finansami, że coś z tym zrobić będzie trzeba, natomiast nie padała propozycja rozwiązania szkoły i ja nie chcę zabierać głosu czy to jest dobre czy złe, bo nie moją gestią jest, żeby o którejś szkole mówić źle, czy powiedzieć, że tą należałoby rozwiązać.

Radny Wojciech Miedzianowski: Rozumiem, tylko nie chodziło mi o to, żeby Pani powiedziała mi, którą ma rozwiązać. Rozumiem ten język dyplomacji, który tutaj Pani prowadzi, niemniej jeśli przedstawia się propozycję braku naboru w jednej lub drugiej szkole i przesunięcie kierunków, to z czym to się wiąże tak naprawdę dla tej szkoły? Pani jako fachowiec proszę powiedzieć.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Przede wszystkim dla mnie to był jakiś początek dyskusji, nikt nie mówił, że coś będzie likwidowane. Ponieważ prawda jest taka, że tę propozycję przesunąć, którą mieliśmy to my, jako dyrektorzy też niekoniecznie byliśmy zadowoleni, bo między nami rozmawiając ktoś mówił „A ja wcale nie chcę Twojego kierunku, bo ja wole swój”, ale to była taka rozmowa, że mamy coś co ma być początkiem, mamy się z tym, jak to było powiedziane, przespać, przemyśleć, porozmawiać w gronie rad pedagogicznych, bądź swoim przemyśleć. Ja nie wiem, bo nie moją rzeczą jest oceniać ruchy w innych szkołach. Ja moją radę pedagogiczną poinformowałam o tym, na krótkim spotkaniu wezwałam wszystkich, przy czym moim apelem było to, że proszę Państwa zachowajmy spokój, ponieważ to są jakieś tam propozycje, przemyślmy to, co byłoby dla nas dobre, fakty jakie są to są, z ekonomią nie będziemy dyskutować. Prosiłam również, są moi nauczyciele, więc tak jak było dokładnie, prosiłam, żeby nie informować uczniów, nie włączać w to młodzieży, młodzież ma się uczyć, zachować spokój, natomiast my będziemy rozmawiać. Jest jakiś początek prac, było wiadomo, że jest to dość późno czy w ogóle zostanie coś wypracowane, my jako dyrektorzy mówiąc szczerze trochę sceptycznie do tego podchodziliśmy, ale był to początek do dyskusji. Ja się bardzo cieszę, że ta dyskusja się rozpoczyna, może dzięki temu, że tutaj jestem i widzę w jakim kierunku to idzie, to ja myślę, że Panowie radni powinniście zapoznać się z pracą szkół, właśnie z wynikami w tych szkołach, egzaminami, bo nabór owszem, do tej pory był priorytetem, ratujemy nabór. Nie jestem długo dyrektorem, ale w zeszłym roku było wiele, ratujemy nabór, czyli tu 5, tu 2, tu 4, bo ratujemy nabór. To nie o to chodzi, bo to nie tym ratuje się oświatę proszę Państwa. I dlatego myślę, że jeśli chodzi o samą dyskusję, że się rozpoczęła, ja uważam, że szkoda, że jest w taki sposób prowadzone, uważam niepedagogiczny wobec młodzieży, bo ja mam inne zdanie. Moja młodzież też była poruszona i próbowała coś tam, a ja powiedziałam „Nie, moi drodzy. To jest sprawa osób, które będą decydować i to ma być mądre, rozsądne i przemyślane”, a nie powstanie teraz robimy na Blichu, bo też były takie propozycje. W tej pierwszej wersji też pewne kierunki z Blichu miały przejść, z czego nikt wcale nie był zadowolony. Także ja nie jestem szkołą, która miała to wszystko przejąć, jak tu była sugestia, może źle usłyszałam, że doposażamy Blich w kierunki. Nie, z Blichu miały odejść dwa kierunki, więc nie jestem tutaj tą osobą, która miała skorzystać, natomiast uważam, że tylko rzeczowa, merytoryczna dyskusja, spytajcie Państwo o wyniki, o matury, o egzaminy zawodowe, o olimpijczyków, o osiągnięcia szkół. Nie ciągnijmy tego, kto silniejszy i kto mocniejszy.

Radny Marcin Kosiorek: Ja zostałem po prostu wywołany do tablicy...

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Broń Boże, Panie Radny to nie była jakakolwiek krytyczna uwaga...

Radny Marcin Kosiorek: Ja wiem, że nie była, tak, ja wiem o co chodzi.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: ...tylko Pan w swojej wypowiedzi powiedział, czego nauczyciele nie robią, mi się to bardzo podobało, więc ja mówię, że nie będę mówić czego nie robią, ja chcę powiedzieć, co u mnie w szkole nauczyciele robią. To jest ich bardzo ciężka praca i osiągnięcia.

Radny Marcin Kosiorek: Ja się bardzo cieszę z Pani głosu, na pewno Pani zaprzeczy, że Pani z własnej inicjatywy powie, że to powiedziała, ale Panie Starosto nie trzeba się chować za Panią Dyrektora. Ja w końcu jakąś odpowiedź usłyszałem na moje pytanie, tylko, że szkoda, że od Pani Dyrektora, a nie od was. Nie wiem, nie mieliście odwagi czy coś tam. Albo idziemy, to o czym mówił Wicestarosta Bogucki, czyli ekonomia i tylko ekonomia i to jest to kryterium...

Wicestarosta Grzegorz Bogucki: Ale przecież mówiłem, że nie tylko.

Radny Marcin Kosiorek: Ale niech mi Pan nie przerywa, naprawdę.

Wicestarosta Grzegorz Bogucki: To po co głupoty tworzyć?

Radny Marcin Kosiorek: Nie, nie tworzę głupot. Tylko o ekonomii Pan mówił na Komisji, o niczym więcej. Albo robimy konkurs piękności to, co Pani teraz zaproponowała, która szkoła piękniejsza, ładniejsza i tak dalej. Ja myślę, że oczywiście my Radni możemy się zapoznać z tym wszystkim, tylko niech Pani weźmie pod uwagę, kto ma jakie kompetencje do oceniania.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: To znaczy Panie Radny myślę, że Pan bardzo źle tu nazwał „konkurs piękności”, bo to nie jest konkurs piękności tylko konkurs ciężkiej pracy, efektywnej pracy, pracy z młodzieżą, pracy bym powiedziała wręcz u podstaw. I proszę nie mylić z rankingiem piękności, bo owszem, mamy piękne sale, piękną pracownię gastronomiczną wyposażoną z projektu unijnego, która spełnia wszystkie standardy europejskie i ma wszystkie certyfikaty i mamy piękne różnego typu inne, logistyczne i inne. Ja zapraszam, przyjdźcie Państwo, zresztą w zeszłym roku również zapraszałam Radę. Niestety nawet jeśli Komisja Oświaty się zebrała, to nie była do końca zainteresowana tym, żeby wyjść na ten Blich i zobaczyć co się dzieje. Zapraszam, ale nie chodzi o konkurs piękności, tu chodzi o rzeczową merytoryczną dyskusję.

Radny Marcin Kosiorek: Te słowa absolutnie nie były do Pani skierowane, tylko do Zarządu.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Jeśli konkurs piękności, to ja chętnie do niego stanę, ale może nie jako Blich.

Radny Marcin Kosiorek: I o to właśnie chodzi. Pytałem o kryteria, od poniedziałku nikt nie był mi łaskaw na to odpowiedzieć. Kryteria to są, może mi ktoś odpowie ilość olimpijczyków, kryteria to są zainwestowane pieniądze w nowoczesne sale, czy kryteria to są wyposażenie, kryteria to zdawalność matur, czy kryteria to jest edukacyjna wartość dodana czy cokolwiek innego. Nie było w ogóle takiej odpowiedzi, dlatego, że wtedy to my wiemy o czym rozmawiamy, czy determinuje nas tylko ekonomia, numer jeden ekonomia i potem dodajemy jakieś inne rzeczy.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Ja myślę, że to wszystko powinno być wyśrodkowane.

Radny Marcin Kosiorek: Ale wie Pani dobrze, że tak się nie da dlatego, że za chwilę stanie tu Dyrektor z Jedyńki, Trójki, Czwórki i będzie mówił o innych rzeczach, o innych

osiągnięciach próbując nam udowodnić, że to jest najważniejsze, bo taki jest jego interes, prawda. Ja liczyłem na to, że Zarząd zaprezentuje nam według nas obiektywne kryterium oceniania szkół i w naszej decyzji o tym, że na początku myśleliśmy, żeby nie robić naboru do szkoły Nr 3 czy do innych szkół jest to, że na pierwszym miejscu mamy ekonomie, albo nie mamy jej, na pierwszym miejscu mamy zdawalność matur, albo nie mamy jej. Nic nie usłyszeliśmy i jeśli Zarząd w taki sposób uargumentował i szkołom przedstawił to, to myślę, że tej awantury i tej zadymy by nie było, natomiast to był tylko tak rzucony pomysł i za chwilę jak się zadyma zrobiła, to Zarząd się z tego wycofał.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Ja myślę, że ten pomysł był rzucony dyrektorom szkół, być może źle się to stało, że to wypłynęło gdzieś, bo dyrektorzy szkół są tymi, którzy wiedzą co jest w szkole najważniejsze, Pan zresztą jako nauczyciel wie, wyniki nauczania, wyposażenie i tak dalej. Ja uważam, że gdyby to tak jak było na początku mówione, pozostało do dyskusji dyrektorów, to może byśmy coś wypracowali. Teraz, w tym momencie jak zrobił się wokół tego olbrzymi szum, będzie to o wiele trudniejsze.

Radny Marcin Kosiorek: Chciałem się w pełni zgodzić z tym, co Pani powiedziała, ponieważ w tej chwili, ja tak to widzę, jeżeli negocjacje zaczęto od momentu, że dwie czy jedna osoba w tej chwili, że tak powiem używając metafory, został im przystawiony pistolet do głowy, i jeszcze to wyciekło na światło dzienne, to wiadomo, że każdy stoi w swoim okopie i nie robi nawet pół kroku do tyłu, bo będzie to strasznie odebrane. Dlatego my uważamy, że owszem, sytuacja w oświacie, jeśli chodzi o dopłacanie jest trudna, ale wydaje nam się, że krzywda, którą zrobiono przez cały ten zbieg okoliczności szkole ZSP Nr 3 wymaga tego, aby pozostawić to jeszcze w tym roku tak jak było i jakoś tej szkole wynagrodzić, ponieważ jakby wizerunek szkoły ucierpiał na tej całej sytuacji. Jeżeli jakiegokolwiek kryteria ustalimy, to oni są na straconej pozycji, rozumie Pani o czym mówię.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Czyli sugeruje Pan, że w tej chwili nie powinno być żadnych kryteriów, tylko pomoc ZSP Nr 3?

Radny Marcin Kosiorek: Nie, uważam, że w tej chwili powinno się wyciszyć tą sprawę poprzez powiedzenie, że wszystko pozostaje po staremu na ten rok, trudno, w wyniku naszego błędu dopłacimy jeszcze do oświaty i siadamy w wakacje i zaczynamy po cichu, na poważnie rozmawiać. W wakacje, nie w lutym.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Ja tu już nie wchodzę w Państwa kompetencje, gdy Państwo siądą do rozmów. Ja uważam, że zamysł był na pewno konieczny i od tego nie uciekniemy, natomiast sama ubolewam bardzo nad tym, że poszło to w tym kierunku, że została wciągnięta w to młodzież i takie podkręcanie zupełnie niesamowitych emocji, bo ja może nie powinnam o tym mówić, ale mi się tak na nieszczęście zdarzyło, że w środę, kiedy było to drugie spotkanie, z zapaleniem oskrzeli poszłam do lekarza i nie było mnie w pracy w środę, czwartek i piątek. W szkole urosło to do takiego nakręcenia, że ja poszłam specjalnie, bo nie przyszedłam na środowe spotkanie, bo mam w ogóle szkołę gdzieś, bo chciano robić już jakieś powstanie i tak dalej. Proszę Państwa, niepotrzebne są emocje, im trudniejszy problem tym mniej emocji i tylko w tym momencie możemy dojść do jakiegoś konsensusu,

gdzie będą wszyscy zadowoleni, ale proszę nie wciągajmy w to uczniów, nie nakręcajmy tej atmosfery, bo to nikomu nie służy. Mnie na przykład bardzo chodzi o młodzież, moja młodzież też chciała tutaj, ale powiedziałam „Nie, miejcie do mnie zaufanie i do innych dyrektorów”.

Radny Janusz Michalak: Ja chciałbym przede wszystkim bardzo serdecznie podziękować, za te wyniki Pani Dyrektor, Paniom nauczycielkom i przede wszystkim uczniom w całej szkole, tylko szkoda, że dowiadujemy się w takich okolicznościach o tym. To powinna być informacja jakaś, bo jest się czym chwalić. Ale w drugim temacie, według mnie geneza tej „zadymy” już tak kolokwialnie mówiąc jest taka, że nie kontynuowaliśmy tego, co zaczęliśmy dwa lata temu. Kiedyś na roboczym posiedzeniu, można to nazwać Rady czy chętnych do wzięcia w nim, spotkaliśmy się Zarząd, Pan Starosta też uczestniczył, Zarząd i radny chętni i miał być ciąg dalszy na temat oświaty w powiecie łowickim. Padło wtedy pytanie, dlaczego nie ma dyrektorów szkół, usłyszeliśmy, że z dyrektorami to najpierw my pogadamy, a dopiero ich doprosimy. Ale nie, widać dopiero po dwóch latach, trochę późno zaczęliście Panowie rozmawiać i nie doprosiliście ich do tej wspólnej rozmowy, więc dlatego jest taka konsekwencja.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Chciałbym podziękować za ten głos, natomiast chciałbym zapytać bardzo krótko dyrektorów, którzy tutaj są jeszcze dzisiaj na tej sesji, czy na początku pierwszego spotkania z wami padła prośba i sugestia: rozpoczynamy rozmowę w takim gronie, ponieważ uważamy, że jest to najwłaściwsze grono do tego, żeby wypracować stanowisko, które będzie przeanalizowane przez Zarząd i będzie przedstawione Komisji Edukacji, a potem Radzie? Moje pytanie do Państwa dyrektorów jest takie, czy była prośba, że te rozmowy są w tym gronie i w tym gronie mają pozostać, bez włączania rad pedagogicznych, bez włączania uczniów, przede wszystkim uczniów i wszystkich rad rodziców, które doprowadziły łącznie do tego, że musiała przyjechać telewizja. Ja bym chciał, żeby Państwo dyrektorzy na to pytanie odpowiedzieli. Panie Dyrektorze Janusz, czy była taka prośba ze strony Zarządu?

Dyrektor ZSP Nr 3 Waldemar Janusz: Tak, była.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Panie Dyrektorze Żywicki, czy była taka prośba ze strony Zarządu?

Dyrektor ZSP Nr 1 Dariusz Żywicki: Zgadza się.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Pani Dyrektor Laska, czy była taka prośba ze strony Zarządu?

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Ja już odpowiedziałam.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Dziękuję bardzo, więcej nie mam pytań.

Wiceprzewodniczący RPEL Dariusz Kosmatka: A to dlaczego Pani powiadomiła radę pedagogiczną, Pani Dyrektor?

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Ponieważ moi nauczyciele zwołali spotkanie, powiedziałam im, że będzie reorganizacja w szkołach, są takie planowane i że rozmowy trwają. Nie powiedziałam, że od nas z Blichu zabierają to czy tamto i my walczymy teraz. Nie, bo ja szanuję swoją radę pedagogiczną... to było informacyjne spotkanie 5 – minutowe w ciągu długiej przerwy, powiedziałam, że rozpoczynają się rozmowy na temat ewentualnej reorganizacji szkół, ponieważ to i to. Na koniec powiedziałam, bardzo proszę nie informować uczniów i nie robić z tego powodu żadnego krzyku, dlatego, że na razie rozpoczynamy rozmowy.

Wiceprzewodniczący RPŁ Dariusz Kosmatka: Tak, Pani Dyrektor i tam właśnie był przeciek, bo jak tyle osób wie to wiadomo, że gdzieś to przejdzie.

Wiceprzewodniczący RPŁ Irena Kolos: Na Blichu był ostatni przeciek.

Wiceprzewodniczący RPŁ Dariusz Kosmatka: Pani Dyrektor, ja mam do Pani takie pytanie, Pani dwa razy podkreśliła, że w tamtym roku mówione było „ratujemy nabór”, akurat byłem odpowiedzialny za tę oświatę i słyszę to pierwszy raz od Pani z ust. Mogłaby Pani sprecyzować, kto używał takiego sformułowania?

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Panie Wicestarosto...

Wiceprzewodniczący RPŁ Dariusz Kosmatka: Były.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Jest Pan świadomy, każda szkoła chciała trochę, łączyliśmy po trzy kierunki...

Wiceprzewodniczący RPŁ Dariusz Kosmatka: Ale nikt tego tak nie sformułował, że „ratujemy nabór”, nikt tego nie mówił.

Dyrektor ZSP Nr 2 RCKUiP w Łowiczu Maria Laska: Że dzieci mogą odejść na teren innego powiatu, to takie były rozmowy. Ja się nie dziwię, bo wiadomo, że chcemy jak największą liczbę uczniów zatrzymać i w tym kontekście, że dalej co się dzieje z oświatą należało by na to spojrzeć na to w inny sposób.

Dyrektor ZSP Nr 3 Waldemar Janus: Wysoka Radno, Panie Starosto. Nie będę Państwu zabierał czasu, ale umówmy się w ten sposób, że jeżeli jest klasa informatyczna, która ma 20 parę osób czy ona jest na Blichu, czy ona jest w ZSP Nr 1 to i tak tyle samo będzie powiat kosztowało, więc teraz skoncentrujmy się na tym, aby klasy nie były 4, 5, 9 – osobowe tylko, żeby dać szansę, bo ja jestem tutaj pierwszy rok i nie chcę być tutaj spostrzegany jako... To prawda Panie Starosto, że szkoła nie miała być likwidowana, ale jeżeli się nie robi naboru do klasy pierwszej, to wiadomo, że jest to odłożone w czasie. Formalnie nie jest likwidowana, tylko nawiasem mówiąc, takie rozstrzygnięcia, z punktu widzenia prawa nie można zabronić szkole, która funkcjonuje i nie jest likwidowana, robić naboru, bo to są i wyroki Sądów Administracyjnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Wojewódzkiego Sądu, są rozstrzygnięcia nadzorcze Wojewody. Szkole, która funkcjonuje nie można zabronić naboru do klasy pierwszej, bo to jest omijanie prawa, bo oto jest likwidowanie szkoły, a likwidować

szkołę można tylko i wyłącznie według §59 ust. 1 i tak dalej, którą to Rada może zrobić w każdej chwili, ale nie chcę o tym mówić. Mówię, jestem pierwszy rok i dajmy szansę, szkoła w swoim Statucie ma określone kierunki kształcenia i teraz nikt nie będzie tutaj Panie Starosto, Państwo Radni, nie będzie miał pretensji, jeżeli szkoła jedna czy druga nie zrobi naboru, bo nie można otwierać klas, które mają specjalności po 5, po 6 osób. Tak jak mówię, jak będzie informatyk, agrobiznes, technik żywienia, czy reklama, jeśli to będzie klasa 30, czy 20 parosobowa to czy ona będzie na Blichu, czy w ZSP Nr 1, czy w ZSP Nr 3 to naprawdę, koszt tej klasy będzie taki sam. Ja Państwu powiem taką rzecz, że nawet przy takim naborze, jaki sobie planujemy w ZSP Nr 3 to i tak będą ograniczenia, bo tutaj nauczyciele i tak nie mają nadgodzin, i tak będziemy schodzić, bo tak naprawdę koszty generują nauczyciele, jeśli chodzi o oświatę, bo w budżecie to jest 90%, także mówię, to jest taki mój apel. I wtedy nikt do nikogo nie będzie miał pretensji, bo jeżeli dany uczeń wybierze daną szkołę i będzie to klasa według standardów, które Zarząd sobie ustali, że ma mieć taką licznosc i uczniowie tam przyjdą, a nie robimy tego w sposób administracyjny, zabrania naboru w jednej klasie czy przerzucanie. Ja bym o to bardzo apelował, ja nie będę miał do nikogo miał pretensji, jak do ZSP Nr 3 nie przyjdą uczniowie i trzeba będzie w przyszłości zamknąć. Zrobię zupełnie wszystko, i moi nauczyciele też, żeby tak nie było i ja bym prosił o danie szansy mi i nauczycielom, którzy angażują się w prace tejże szkoły. Teraz musimy to nadrobić, bo rzeczywiście proszę Państwa, ja w ten dzień, Panie Starosto, nawet zastępca o tym nie wiedział, ani nikt, nikt nie wiedział o tej sytuacji, natomiast ja przyjeżdżam i uczniowie mnie zaczepiają, bo jadą sobie autobusami z innymi kolegami i mówią wprost, że naszej szkoły nie ma, potem w Nowym Łowiczaninie okazuje się artykuł, że szkoły na Powstańców nie ma. No przecież ja tego nie rozpowszechniałem, bo strzeliłbym sobie w kolano. Jeszcze raz o to apeluję, że po prostu uczniowie, którzy nie przyjdą do szkoły, sami skasują daną szkołę, a tutaj jak będziemy się licytować na różne argumenty, to każdy ma swoje, tak jak tutaj padało. Jestem przewodniczącym rady pedagogicznej i ja jestem zobligowany do takiego stanowiska przez radę, która mnie do tego upoważniła. Panie Starosto, jeśli nie zrobimy naboru, nie zrobimy klas w odpowiednich ilościach, to oczywiście nikt do nikogo nie będzie miał pretensji. Dziękuję bardzo.

Ad. pkt. 18

Zakończenie obrad VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski zakończył obrady VI Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Protokołowały:

Beata Prus – Miterka

Wioleta Kwasek

**Przewodniczący RPL
/-/ Krzysztof Górski**

